



# FLAGA

**BIULETYN POLSKIEGO TOWARZYSTWA WEKSYLOLOGICZNEGO**



- **Sztandary wszystkich stanów amerykańskich dla Polski**



## Od Redakcji

W osiemnastym numerze biuletynu prezentujemy artykuł Krzysztofa Jasińskiego „Sztandary wszystkich stanów amerykańskich dla Polski”. Autor przedstawia zapomnianą uroczystość, która odbyła się w Warszawie tuż przed wybuchem drugiej wojny światowej.

Cały czas zachęcamy do odwiedzania naszego profilu na Facebooku:  
<https://www.facebook.com/PolskieTowarzystwoWeksylologiczne/?fref=ts>

Zapraszamy do lektury bieżącego numeru.

In the 18<sup>th</sup> issue of the bulletin we present to you an article by Krzysztof Jasiński's article „All American States' banners for Poland”. The author presents a forgotten ceremony which took place in Warsaw just before the II World War outbreak.

All the time, we encourage you to visit our Facebook profile:  
<https://www.facebook.com/PolskieTowarzystwoWeksylologiczne/?fref=ts>

We wish you a nice reading.  
Krzysztof Jasiński



Rysunek flagi amerykańskiej z katalogu producenta R. C. M. Burton & Son z lat 30-tych XX w.  
Ze zbiorów Archiwum Akt Nowych w Warszawie.

### FLAGA

Biuletyn Polskiego  
Towarzystwa  
Weksylologicznego  
ISSN 1509-2429  
Numer 18(42) -  
lipiec - wrzesień 2018  
Ukazuje się od  
stycznia 1999 r.

Redaktor i wydawca  
Krzysztof Jasiński  
Tłumaczenie tekstów  
Karolina Jasińska

Adres redakcji  
ul. Gromadzka 4/23  
15-769 Białystok  
tel. +48 606 404 672  
fax +48 85 878 95 56  
biuro@weksylogia.pl

Polskie Towarzystwo  
Weksylologiczne  
ul. Raclawicka 103  
02-634 Warszawa  
tel. +48 22 844 41 58

Przedstawiciel  
Andrzej Bełłowski

Redakcja nie ponosi  
odpowiedzialności za opinie  
autorów zawarte w tekstach.  
Wszelkie prawa zastrzeżone,  
przedruk i kopiowanie  
fragmentów lub całości  
jedynie za zgodą wydawcy.

## Sztandary wszystkich stanów amerykańskich dla Polski

W 230 numerze *Ilustrowanego Kuryera Codziennego* z dnia 21 sierpnia 1939 roku na siódmej stronie zamieszczono krótką notatkę Polskiej Agencji Telegraficznej (PAT):

### Sztandary wszystkich stanów amerykańskich dla Polski

W środę 23 bm. o godz. 11-tej na uroczystej audjencji<sup>1</sup> na zamku wręczone będą P. Prezydentowi Rzplitej<sup>2</sup> przez ambasadora Drexler Biddle<sup>3</sup> **sztandary poszczególnych stanów, terytoriów i posiadłości Stanów Zjedn. Am. Półn.**, ofiarowane przez gubernatorów wymienionych terytoriów z okazji **20-lecia odzyskania niepodległości**.

Akcja zebrania powyższych sztandarów została przeprowadzona z inicjatywy klubu **Wielkopolan, Ślązaków i Pomorzan w Ameryce**, którego prezesem jest p. Jan Kozłowski, a wiceprezesem p. Florjan Piskorski<sup>4</sup>. P. Piskorski, projektodawca tej akcji przywiózł wspomniane sztandary do Polski.

Po audjencji sztandary, wraz z odpowiednią asystą wojskową, **zostaną zaniesione na plac Józefa Piłsudskiego**, gdzie p. ambasador Stanów Zjedn. A. P. **złoży wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza**.

1 W cytowanych artykułach i dokumentach pozostawiono oryginalną pisownię, podkreślenia, pogrubienia oraz układ tekstów.

2 Ignacy Mościcki (1867-1946) – chemik, polityk, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1926-1939, naukowiec, wynalazca, budowniczy polskiego przemysłu chemicznego.

3 Anthony Joseph Drexel Biddle Jr. (1897-1961) - był Ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Polsce w latach 1937-1943. We wrześniu 1939 roku wyjechał do Londynu razem z polskim rządem, a następnie sprawował urząd jako tymczasowy Ambasador Francji. Był Ambasadorem rządów na wygnaniu w Londynie, został wcielony do wojska i pracował w sztabie generała Eisenhowera przy planowaniu operacji Overlord, inwazji w Normandii i następnie służył jako kierownik Naczelnego Dowództwa Sojusznicznych Sił Europy dla przedstawicieli wojska. Od marca do października 1961 był Ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Hiszpanii. Biddle słynął ze swojej elegancji, Jego zdjęcie umieszczono nawet na okładce magazynu *Life* z 4 października 1943. Jedynie opublikowane zdjęcie Biddla bez jego nienagannego garnituru było zrobione gdy musiał pośpiesznie spakować walizki by uciec z Polski przed niemieckimi bombami. Został ogłoszony w 1960 roku przez Georga Fraziera jednym z najlepiej ubranych mężczyzn w Stanach Zjednoczonych, na krótkiej liście z osobowościami takimi jak Fred Astaire. Ten rozgłos uzyskał między innymi dzięki niewielkiej liczbie znakomych garniturów wykonanych na zamówienie i jego krochmalonych koszul marki Charvet w pionowe pasy.

4 Florian Piskorski (1902-1979) – amerykański działacz polonijny, delegat Rady Polonii Amerykańskiej w Europie, sekretarz Fundacji Kościuszkowskiej, wiceprezes Klubu Wielkopolan, Ślązaków i Pomorzan. W 1940 roku Rada Polonii Amerykańskiej zleciła Piskorskiemu zbadanie potrzeb Polaków we Francji, Szwajcarii, Rumunii i na Węgrzech w zakresie możliwej pomocy oraz poczynienie przygotowań do utworzenia Delegatury Rady Polonii w Europie. Delegatura taka powstała w 1940 roku. Miała siedzibę w Lizbonie, a po wojnie została przeniesiona do Genewy. Zajmowała się wysyłaniem transportów z odzieżą, lekarstwami i żywnością z Lizbony do okupowanej Polski (Generalnego Gubernatorstwa) i do Polaków w obozach jenieckich oraz uchodźców polskich rozsianszych po całym świecie, a także do obozów koncentracyjnych (po usilnych staraniach Niemcy zgodzili się na przesyłanie paczek dla więźniów w Dachau, Oświęcimiu, Ravensbrück i innych). Delegatura Rady w Lizbonie prowadziła ponadto dział poszukiwań i pośrednictwa w przekazywaniu wiadomości o osobach poszukiwanych.



Prezydent Ignacy Mościcki. Portret wykonany przez Kazimierza Teofila Pochwalskiego ok. 1931 r. (Fot. www.artinfo.pl)



Anthony Joseph Drexel Biddle Jr. Portret z 1946 roku nieznanego autorstwa. (Fot. collec-tions.armynavclub.org)



Florian Piskorski (Fot. audiovis.nac.gov.pl)

Na pierwszej stronie: Żołnierze Kompanii Zamkowej z amerykańskimi flagami.  
Zdjęcie ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego.



Ten sam dziennik w numerze 233 z 24 sierpnia 1939 roku na stronach 4 i 5 bardzo szczegółowo opisuje jak będzie przebiegała ta uroczystość. Artykuł zatytuowano: **Zbiorowy hołd Stanów amerykańskich dla Polski. Sztandary i listy gubernatorów wszystkich ziem Stanów Zjedn. od Alaski po Filipiny, od Kalifornii po Nowy Jork.** Nad tytułem pogrubiony i podkreślony nagłówek **JEDYNA W DZIEJACH MANIFESTACJA**. A oto cała treść tego artykułu:

Kraków, 23 sierpnia

Przed paru dniami podaliśmy krótką notatkę oficjalną, zapowiadającą wręczenie **P. Prezydentowi Rzplitej** przez ambasadora Stanów Zjedn. w Warszawie **sztandarów wszystkich stanów amerykańskich**. Ambasadorowi towarzyszyć ma przy tej uroczystości specjalna delegacja polska z Ameryki z p. **Florjanem Piskorskim**, wiceprezesa Klubu Wielkopolan, Ślązaków i Pomorzan, na czele.

W sprawie tej otrzymujemy obecnie bliższe szczegóły. Okazuje się z nich, iż wspomniany akt, który rozegra się za dni parę na Zamku warszawskim jest

#### wydarzeniem, nie notowanym dotychczas w historii

żadnego innego narodu. Będzie to bowiem z b i o r o w y h o ł d A m e r y k i d l a P o l s k i, uroczystość poprostu niebywała w dziejach a posiadająca ogromne znaczenie propagandowe dla Polski.

Już przed czterema laty rząd Stanów Zjednoczonych w sposób wyjątkowy dał wyraz serdecznym uczuciom dla Polski przez zebranie i uroczyste złożenie **na Kopcu Marszałka Polski, ziemi z miejsc historycznych wszystkich Stanów Ameryki**. Ziemię tę, w imieniu prezydenta Stanów Zjedn. złożył wówczas na Sowińcu, w listopadzie 1935 r. ambas. **John Cudahy**<sup>5</sup>.

Zbliżająca się obecnie uroczystość odbiega swą formą od wszelkich spotykanych dotąd przejawów sympatyj międzynarodowych.

**Oto wszystkie stany, terytoria i wyspy Stanów Zjednoczonych A. P. wraz z miastem Chicago, jako stolicą wychodźstwa polskiego w Ameryce oraz odległe Wyspy Filipińskie ofiarowały swe sztandary w hołdzie Polsce.**

Akcja ta doszła do skutku dzięki staraniom **Klubu Wielkopolan, Ślązaków i Pomorzan**, zrzeszenia ideowego, którego członkowie zaliczają się do p i o n i e r ó w e m i g r a c j i p o l s k i e j i do dzisiaj, mimo iż jest to trzecia i czwarta już generacja polska na ziemi Waszyngtona, czują dla ojczystego kraju gorący pietyzm i dumę ze swej polskiej narodowości. Nie wiele oni zdołali się od swych rodziców dowiedzieć o Polsce, z tem większą więc radością przeżywają oni sukcesy, jakie Polska wywalcza so-

bie na terenie międzynarodowym i uznanie, jakie zyskuje w świecie jej silna, nieugięta postawa.

Sztandary, przed odwiezieniem ich do Polski, **zebrano w Chicago i**

**wystawiono w marmurowej sali największego gmachu w Chicago**

w budynku Giełdy. Przez jeden tylko dzień zwiędziło ją 15.000 osób. Dalszą drogę do Polski odbyły sztandary na polskim statku „**m/s Piłsudski**”. I tu, w drodze, na pokładzie statku urządzono pokaz flag, jako nowy etap propagandy Polski. Niezwykłą tę manifestację flagową Ameryki podziwiali tam także liczni cudzoziemcy, łącząc się w uznaniu dla roli i znaczenia Polski.

Sztandary te są już w Warszawie. Wręczenia ich P. Prezydentowi RP na Zamku dokona ambasador Stanów p. Drexell Bidle w towarzystwie p. F. Piskorskiego. Ambasador amerykański asystować też będzie innemu fragmentowi tej uroczystości, gdy mianowicie

**sztandary ameryk. pochylą się w hołdzie przed Grobem polskiego Nieznanego Żołnierza**

na Placu Marszałka Piłsudskiego. Obok reprezentanta Stanów Zjedn. znajdować się będzie wówczas także najmłodszy z przedstawicieli Polonii amerykańskiej, składając bohaterstwu polskiego żołnierza **hołd imieniem młodego pokolenia polskiego z za Oceanu**.

Uroczystości te staną się niewątpliwie wielkim wydarzeniem w historii dwu narodów; Polski i Ameryki, niemające też znaczenie przywiązuje do nich amerykańska Polonia.

Wręcz ze sztandarami wręczone będą p. Prezydentowi RP

#### listy hołdownicze

nadesłane na jego ręce **przez gubernatorów poszczególnych Stanów**. Są to istotnie niezwykle, bo pochodzące z najdalszych zakątków potężnej Ameryki s ł o w a h o ł d u d l a P o l s k i. Dość wspomnieć, że wręczenie Głowie państwa polskiego, sztandaru Wysp Filipińskich przez ich prezydenta J. E. Manuela L. Quezon jest **drugim z rzędu wypadkiem w ich historii**. Pierwszy sztandar tej republiki otrzymał prezydent Stanów Zj. Franklin Roosevelt.

Gwiaździsty sztandar Stanów Zj. przysłał wielki przyjaciel Polski Chauncey Mc Cormick z wyrazami hołdu dla Polski i jej włodarza P. Prezydenta.

**Wyspy Hawajskie** przysłały sztandar wraz z listem gubernatora J. B. Poindextera z Honolulu. List z życzeniami zaopatrzonej jest w wielką pieczęć urzędową, koloru niebieskiego z herbem Wysp Hawajskich, wokół którego biegnie napis w narzeczu hawajskim: Ua-Mau-Ke-Ea-O-Ka-Aina-I-Ka-Pono co w przekładzie na język polski brzmi: **„Przez światło zarządzenia, posłuszeństwo narodu, można budować wielkie i potężne państwo”**.

Gubernator wyspy **P o r t o r i c o p**. Blanton Winship, rezydujący w starym historycznym pałacu „La Fortaleza” nadesłał piękny sztandar ręcznie wykonany ze znakami, nadanymi tej wyspie przez króla hiszpańskiego Ferdynanda I. W liście gratulacyjnym gubernator pisze:

„Dumni jesteśmy, iż dano nam możliwość wyrażenia uczuć Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej oraz za możliwość przesłania naszego sztandaru, który w przyszłości zawiśnie na wieczną pamiątkę w Polskim Muzeum Narodowym w Warszawie, jako **widomy hołd nas Amerykanów dla narodu, który przysłał nam tak wielkich żołnierzy** – Kościuszkę, Pułaskiego i innych, celem umożliwienia nam zdobycia niepodległości i wolności, tej Polsce, która nam dała wielu zacnych i wielkich Obywateli”.

Gubernator **W y s p D z i e w i c z y c h** (Virgin Island) p. Lawrence W. Cramer pisze w swym liście:

„Serdeczne gratulacje nasze dla wielkiego Narodu, który z tak wielkim wysiłkiem i samozaparciem wywalczył lat temu dwadzieścia tak bardzo upragnioną Niepodległość... Niechaj kraj Waszej Ekscelencji utrzyma swoją niepodległość a dzięki swemu stanowisku **niech się stanie czynnikiem stabilizacji i pokoju w Europie**... Dumni jesteśmy iż dano nam możliwość w tej tak uroczystej dla Was chwili przesłać sztandar Wyspy, aby zawiśł w Muzeum Narodowym jako widomy znak naszej łączności wraz z innymi częściami naszego kraju amerykańskiego.

Terytorjum **A l a s k i**, ziemi najdalej na północ oddalonej od Stanów Zjednoczonych, na krańcu, gdzie zbliżają się do siebie dwa kontynenty przysłał swój sztandar niebieski z **rozrzuconymi na nim gwiazdami w formie „Wielkiego Wozu” i „Gwiazdy Polarnej”**. Sztandar ten ofiarował Minister spraw wewnętrznych.

Frank M. Dixon gubernator Stanu **A l a b a m a**, nadesłał ze swej stolicy Montgomery pismo następującej treści:

„...Naród nasz łączy się z wielkim narodem polskim i przesyła mu swoje entuzjastyczne życzenia... Nazwiska wielkich Waszych mężów i patriotów, którzy dali nam naszą wolność są w sercu każdego z nas...

Stale śledzimy postępy kraju Waszej Ekscelencji przez ostatnie dwa dziesiątki lat, przez wielki i wspaniały okres historycznego zmagania się dla jeszcze większej i chwalebniejszej potęgi i chwały, jaka otwiera się przed Waszym Narodem...

#### Z obywateli polskiego pochodzenia nasz Stan jest dumny

i w dniu dla Was tak radosnym składam życzenia **Wielkiej Republice Polskiej, która dała nam bezcenny przykład i może służyć za wzór** dając swemu i innym narodom wolność i swobodę. Życzę jeszcze większej chwały i zwycięstw”.

Gubernator stanu **A r i z o n a** R. T. Jones podkreśla „radość z jaką 20 lat temu powitaliśmy zmartwychwstanie Polski a obecnie wasze stanowisko, rycerskość i poświęcenie i zawsze żywy patriotyzm. **Wszyscy prawi obywatele amerykańscy pragną widzieć Polskę potężną, jako kraj, którego wielcy patrioci dali wolność nas-**

zemu krajowi... Niechaj dwie siostrzane Rzeczpospolite Wasza i nasza, kochające o b o p ó l n i e n i e o g r a n i c z o n ą w o l n o ś ć wytrwają zawsze w tej jedności uczuć”.

„Ameryka nigdy nie zapomni – pisze gubernator stanu **N e b r a s k a**, p. R. L. Cochran – krwi wielkich patriotów polskich, przelanej dla jej wolności przed 150 laty”.

„Przesłany na Wasze, Ekscelencjo, ręce sztandaru stanu **M i s s i s s i p i** - stwierdza w swym liście gubernator Hugh White – **jest wyrażeniem woli całego Narodu suwerennego stanu, którego jestem kierownikiem, w tej tak dla Polski ważnej chwili...**”

A oto słowa p. E. P. Carville, gubernatora stanu **N e v a d a**: „Poprzez tysiące mil śledzimy Wasz postęp i

**gratulujemy Wam waszego stanowiska.**

Naszem najszczerzem i jedynym życzeniem jest, aby kraj Wasz istniał i rozwijał się w obecnej formie rządu, a temu towarzyszą naszego całego stanu i jego obywateli życzenia”.

Francis P. Murphy, gubernator stanu **N e w H a m p s h i r e** przesyła najlepsze życzenia narodowi, „który przeżył takie nieludzkie wstrząsy, potrafił się odbudować i wywalczyć swą niepodległość”.

Gubernator stanu **P e n s y l w a n j a**, Arthur H. James, przesyła życzenia w imieniu stanu oraz, jak zaznacza, **przeszło półmilionowej rzeszy obywateli pochodzenia polskiego**.

Podobnie serdeczne słowa życzeń dla Rzeczypospolitej Polskiej i jej Prezydenta przesłali gubernatorzy stanów: **I d a h o, M a i n e, I n d i a n a** („...cały stan wraz ze mną wyraża w dniu dzisiejszym Dobrą Wolę dla Polski”), **M i c h i g a n, O r e g o n, O h i o** („...Waszej Ekscelencji ziomkowie, a nasi obywatele są jednymi z najlepszych i wzorowych pionierów w życiu naszym i położyli dużo ważnych i niespożytych zasług dla naszego rozwoju”), **N o r t h D a k o t a** („...Od dnia niepodległości Stanów Zjedn. poprzez wszystkie lata istnieje i istnieć będzie

**wielka i niczem nie zakłócona przyjaźń polsko-amerykańska.**

Składamy **hołd i życzenia** Waszej Ekscelencji jako Prezydentowi wielkiego i dumnego Narodu Polskiego”.

Wyrazy hołdu i życzenia złożyli też gubernatorzy stanów: **S o u t h C a r o l i n a, V e r m o n t i W y o m i n g**. Stan **F l o r i d a** przesyła swój biało-czerwony sztandar z pismem gubernatora Fred P. Cone'a. Godło na sztandarze. Indjanka przy wschodzie słońca rzucająca ziarno, jest symbolem dobrobytu tego stanu, a napis „**In God we trust**” wyraża nadzieję w Bogu.

Wiele serdecznych słów **dla naszych wychodźców** poświęca w swym piśmie p. Henry Horner, gubernator stanu **I l l i n o i s**, w którym to stanie żyje przeszło milion obywateli polskiego pochodzenia. Gubernator, wielki przyjaciel Polaków, przypomina odwieczne węzły, łączące Stany Zj. z Polską, zasługi Kościuszki, Pułaskiego i okres

<sup>5</sup> John Clarence Cudahy (1887-1943) – amerykański polityk i dyplomata, ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce w latach 1933-1937.



wielkiej wojny, jako czynniki wielkiej przyjaźni obu narodów.

„Stan Illinois specjalnie żywi wielkie uczucia dla Rzeczypospolitej Polskiej. Najprzedniejsi obywatele naszego stanu są polskiego pochodzenia. Nasze życie społeczne, polityczne i gospodarcze dlatego tak jest bogate, bo jest to ich zasługą. Niechaj sztandar ten będzie

### symbolem nigdy nie wygasłej przyjaźni

a życzenia nasze są nie tylko moimi urzędowymi, lecz i osobistymi wyrazami dla Waszej Ekscelencji i Jej Narodu. **Niechaj dwie wielkie Rzeczypospolite żyją i rozwijają się po wszelkie czasy!**”

Piękny list nadesłał gubernator **stanu Iowa** p. George A. Wilson:

„Wszyscy Polacy, rozsiani po całym świecie winni pamiętać, że są węzły, które ich na zawsze łączą z krajem macierzystym. ...Składam życzenia Wam, Polacy, imieniem całego stanu, imieniem Waszych cór i synów, którzy tak dużo dali dla rozwoju naszego kraju, który ma te same właściwości co i Wasz, jest bogaty w plody rolne, jak i Wasz... i posiada naród kochający pokój tak, jak i Wasz.

### Staję przed Tobą Polsko na baczność,

składam hołd i dobrą wolę. Żyj Polsko długo w dobrobyciu i rośnij w siły!”

Gubernator stanu **Massachusetts** p. Leverett Satonstall pisze:

„... W wieku wielkich międzynarodowych wstrząsów, **Polsce tej, która strzeże wolności swych obywateli, jest symbolem prawdziwej demokracji i budzi podziw stanowiskiem swych synów**, należy się cześć dla niej i jej Prezydenta”.

Równie gorące uznanie dla nieugiętego stanowiska Polski wyraża p. Lloyd C. Stark, gubernator stanu **Misourii**:

„...Stoimy wiernie przy Polsce i wyrażamy jej uznanie, za

### odwagę, z jaką przeciwstawiła się zewnętrznym machinacjom i planom grabieżcy.

Jako oficer armii amerykańskiej podziwiałem Waszą waleczną armję we Francji. **I tam przeciwstawiliśmy się pochodowi tyrańcy.** Jak długo miłość do kraju rodzinnego żyje w narodach amerykańskim i polskim i wielki patriotyzm tli w sercach obywateli, **narody te stać będą zawsze wiernie razem, aby wzajemnie sobie pomagać, przeciwstawić się zniszczeniu, zapobiegać niewoli i nie pozwolić zniszczyć kochających wolność narodów.** Takie życzenia płyną dla Ciebie, Panie Prezydencie i Twego wielkiego Narodu”.

Gubernator stanu **Tennessee**, Prentice Cooper:

„W wielkich dniach, jakie przeżywa Republika Waszej Ekscelencji, my obywatele stanu Tennessee pomni Pułaskiego i Kościuszki

### stoimy przy Was:

**dwie siostrzane Republiki** w serdecznym uścisku dłoni”.

Clarence D. Martin, gubernator stanu **Washington**:

„W obecnej chwili, kiedy Polska przechodzi **egzamin siły** w świecie międzynarodowym, jest rzeczą wielkiej wagi, aby wypowiedzieć się **o naszych uczuciach przyjaźni, jakie Naród nasz żywi dla Polski**”.

Stan **WEST Wirginia** pisze:

„Przesyłamy

### wyraży hołdu za męstwo

oraz za stanowisko, jakie Polacy zajęli w świecie”.

Znamiennie brzmi również list gubernatora stanu **Utah**, Henryka H. Blooda, który ze swej stolicy Salt Lake City, siedziby Mormonów, pisze:

„Prezydentowi Polski oraz **zahartowanemu Narodowi Polskiemu**, naród stanu Utah przesyła **najgorętsze życzenia za ich decyzję i silną wolę** w obliczu tak wielkich zagadnień obecnej doby. **My w Utah jesteśmy pewni, że tak obecni, jak i przyszli obywatele Polski będą go dnie spuścizny wielkich przodków i wodzów, którzy zmartwychwstałą Polskę wywalczyli**”.

Oto w krótkich urywkach treść – jakże wymownych – listów, przesłanych przez gubernatorów wszystkich stanów amerykańskich. Listy te zaopatrzone w pieczęcie stanowe, jako dokumenty urzędowe, będą trwałym pomnikiem serdecznych uczuć, jakie naród amerykański żywi dla Polski w jej historycznych chwilach. (jw)<sup>6</sup>

W artykule zamieszczono zdjęcie z 1935 roku.



Scena z r. 1935: Ambasador Stanów Zjedn. John Cudahy udaje się w towarzystwie przedstawicieli władz krakowskich na kopiec Marszałka na Sowińcu, by złożyć tam ziemię, nadesłaną przez wszystkie stany amerykańskie.

6 (jw) - inicjały autora artykułu



John Clarence Cudahy (Fot. www.greatthoughttreasury.com)

A, w kolejnym, 234 numerze **Ilustrowanego Kuryera Codziennego** z dnia 25.08.1939 roku, na stronie 7, zamieszczono artykuł pt. **Wspaniała manifestacja przyjaźni Stanów Zjedn. dla Polski na Zamku warszawskim**, szczegółowo opisujący przebieg uroczystości wręczenia sztandarów I złożenia wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza:

(Mt)<sup>7</sup> We środę w południe w Sali Essemblowej<sup>8</sup> na Zamku Królewskim w Warszawie odbyła się piękna uroczystość przekazania **P. Prezydentowi Rzeczypospolitej przez ambasadora Stanów Zjednoczonych p. Drexel Biddle sztandarów dwudziestu przeszło Stanów, posiadłości i terytoriów Ameryki Północnej oraz listów od gubernatorów** wszystkich ziem Stanów Zjednoczonych, stanowiących zbiorowy hołd Ameryki dla Polski.

Przed rozpoczęciem uroczystości w Sali Essemblowej stanął pluton żołnierzy z oddziału zamkowego<sup>9</sup>. Żołnierze ustawieni w pierwszym szeregu

### trzymają sztandary poszczególnych Stanów.

Pierwszy na lewym skrzydle trzyma sztandar Stanów Zjednoczonych, dalej kolejno widzimy sztandary Stanów: Alabama<sup>10</sup>, Floryda, Kalifornia, Wyoming, Illinois, Indiana, Kentucky, Mississippi, Nowy Meksyk, New Jersey, Rhode Island<sup>11</sup>, Tennessee, Texas, West Virginia. Terytoriów: Alaska, Filipiny, Porto Rico oraz wysp Hawajskich i Dziewiczych, dalej Stanów Idaho i Arkansas oraz miasta Chicago.

Pośrodku sali **ułożone są na stole**

7 (Mt) – inicjały autora tekstu.

8 Właściwie Sala Wielka Asamblowa zwana Balową o powierzchni 321 m kw.. Największa sala na Zamku Królewskim w Warszawie. Zaprojektowana przez Dominika Merliniego. W niej odbywały się dworskie ceremonie, uczt, bale, koncerty i spektakle teatralne.

9 Właściwie Kompania Zamkowa – pododdział piechoty Wojska Polskiego w latach 1926-1939 przeznaczony do pełnienia służby wartowniczej w miejscu postoju Prezydenta Rzeczypospolitej oraz spełniającej funkcje reprezentacyjne.

10 Alabama - prawdopodobnie błąd przy składaniu gazety do druku.

11 Rhode Island - prawdopodobnie błąd przy składaniu gazety do druku.

### listy gubernatorów

wszystkich ziem Stanów Zjednoczonych. Jest ich 55. Pisma opatrzone są oryginalnymi pieczęciami i podpisami gubernatorów Stanów, wysp, terytoriów i posiadłości Stanów Zjednoczonych Am. Płn.

Przed godz. 11-tą na kilka minut przed rozpoczęciem uroczystości zbrali się w Sali Essemblowej **przedstawiciele największego w Stanach Zjednoczonych klubu polskiego**, jednoczącego Wielkopolan, Ślązaków i Pomorzan z p. **Florjanem Piskorskim**, z którego inicjatywy zebrane zostały w Stanach Zjednoczonych sztandary i listy gubernatorów, dzisiaj uroczystość przekazywane przez amerykańskiego ambasadora P. Prezydentowi Rzeczypospolitej. Obok przedstawicieli Polonii amerykańskiej stanęli kierownicy Światowego Związku Polaków z zagranicy. Rząd reprezentuje p. min. opieki społ. **Marjan Zyndram-Kościątkowski**. Obecni są też przedstawiciele protokołu dyplomatycznego, p. wojewoda Jarosze-wicz oraz przedstawiciele prasy. Niedługo przed rozpoczęciem uroczystości przybywa p. ambasador Drexel Biddle w towarzystwie attache wojskowego mjr. Colbera oraz członków ambasady.

Gdy przybył P. Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu licznej świty, złożonej z członków Jego domu cywilnego i wojskowego zwraca się do Głowy państwa z krótkim przemówieniem

### Ambasador Drexel Biddle.

- „Panie Prezydencie! Klub Wielkopolan, Ślązaków i Pomorzan w Ameryce reprezentowany przez p. Florjana Piskorskiego zebrał flagi rozmaitych Stanów, terytoriów i posiadłości Stanów Zjednoczonych. Zebrane w tej Sali sztandary stanowią **dar dla Muzeum Narodowego w Warszawie**.

Miło mi jest stwierdzić, że gubernatorzy z przyjaźnią i entuzjazmem, jak to wynika ze złożonych tutaj pism złożyli ten dar, tylko ze względów technicznych nie można było zebrać flag wszystkich stanów i posiadłości Stanów Zjednoczonych. Gubernatorzy tych stanów, których flag tu jeszcze niema wyrazili w swych pismach gorącą chęć **przekazania ich w najbliższym czasie**. Ten zbiór flag amerykańskich będzie uzupełniony w najbliższej przyszłości.

Jestem szczęśliwy i dumny że mogę wziąć udział w tej uroczystości. Te flagi i te pisma są **symbolem głębokiej czci i szacunku, jakimi otoczona jest Polska i naród polski przez wszystkich Amerykanów**. Przekazując te flagi Panu, Panie Prezydencie, korzystam z okazji, ażeby złożyć najlepsze życzenia od społeczeństwa amerykańskiego”.

### Na przemówienie p. ambasadora odpowiedział P. Prezydent Rzeczypospolitej:

„Przedewszystkiem pragnę prosić pana, panie ambasadorze, ażeby pan zechciał przekazać wyrazy najszerszej wdzięczności mojej i wszystkich moich współ-



obywateli – panom gubernatorom stanów, terytoriów i posiadłości Stanów Zjednoczonych Ameryki, a z nimi całemu narodowi amerykańskiemu za dowód przyjaźni i życzliwości dla Rzeczypospolitej, złożonych w postaci sztandarów, które oto z rąk pana odbieram oraz ich pozdrowień, które przy tej okazji do mnie wystosowali, a których treść wysoko sobie oceeniłem.

Inicjatywa klubu Wielkopolan, Ślązaków i Pomorzan w Ameryce wydaje mi się **szczególnie pełną głębokiej treści**, gdy wspomnę wielkie tradycje wspólnych bohaterów obu naszych krajów, którzy pod amerykańskimi sztandarami po wielokroć ginęli w o b r o n i e d ó b r, które narody nasze zawsze ponad życie ceniły - t.j. wolności i honoru.

W tej myśli serdecznie dziękuję przedstawicielowi tego klubu p. Florjanowi Piskorskiemu za jego ofiarne trudy, równocześnie przesyłając swoje podziękowanie wszystkim, którzy się przyczynili do zorganizowania dzisiejszej pięknej manifestacji. Wreszcie jak najgoręcej chcę podziękować panu ambasadorowi **Anthony J. Drexel Biddle**, który także i osobiście okazuje tyle głęboko pojętej życzliwości w sprawie rozwoju przyjacielskich stosunków pomiędzy Polską i Ameryką, którą tak godnie u nas reprezentuje i interpretuje.

Wiem, panie ambasadorze, że będzie pan przy tej okazji, jak zawsze, **wymownym tłumaczem naszych uczuć wobec swojego szlachetnego narodu**, któremu – ze znakomitym jego Prezydentem na czele – zechce pan zanieść **najserdeczniejsze moje i całej Polski pozdrowienia**”.

Przekazanie sztandarów odbyło się w sposób następujący: Przedstawiciel Klubu Wielkopolan, Ślązaków i Pomorzan p. Florjan Piskorski wręczył sztandar Stanów Zjednoczonych p. ambasadorowi Drexel Biddle, a ten z kolei **złożył go w ręce P. Prezydenta Rzeczypospolitej**. Po chwili sztandar za pośrednictwem adjutanta wrócił do rąk p. Piskorskiego, a następnie znalazł się znów na czele flag Stanów Zjednoczonych i szeregów utworzonych z żołnierzy oddziału zamkowego.

Cała uroczystość była filmowana i fotografowana przez licznych fotoreporterów krajowych i zagranicznych.

P. Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie ambasadora Drexel Biddle i w otoczeniu swej świty przeszedł przed frontem oddziału żołnierzy, zatrzymując się przez dłuższą chwilę przed każdą z flag. Szczegółowych wyjaśnień udzielał P. Prezydentowi p. Piskorski.

Po przejrzaniu listów od gubernatorów odbył się krótki cercle<sup>12</sup>, w czasie którego P. Prezydent Rzeczypospolitej podziękował przedstawicielowi Polonji amerykańskiej p. Piskorskiemu za inicjatywę i włożony trud.

Drużyna uroczystości odbyła się **na Grobie Nieznanego Żołnierza**.

Na plac Józefa Piłsudskiego przybył **oddział zamkowy z flagami Stanów Zjednoczonych**. Przy dźwiękach amerykańskiego hymnu narodowego przechodzi przed frontem kompanii honorowej ambasadora Stanów Zjednoczonych. W chwili składania przez p. ambasadora wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza **pochyliły się flagi 23 Stanów amerykańskich**. Orkiestra wojskowa odegrała „Mazurka” Dąbrowskiego.

12 Cercle – spotkanie w zamkniętym gronie osób.

Artykuł nie został zilustrowany zdjęciami. Na szczęście w zbiorach Narodowego Archiwum Cyfrowego w Warszawie znajduje się 12 fotografii z tej uroczystości. Wszystkie dostępne na stronie archiwum <https://audiovis.nac.gov.pl>. Poniżej te fotografie wraz z opisami archiwum.



Uczestnicy uroczystości na Zamku Królewskim. Widoczni m.in. prezydent RP Ignacy Mościcki, ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce Anthony Drexel-Biddle, minister pracy i opieki społecznej Marian Zyndram Kościółkowski.



Uroczystość wręczenia prezydentowi RP Ignacemu Mościckiemu (pierwszy z lewej) sztandarów na Zamku Królewskim. Widoczni m.in. ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce Anthony Drexel-Biddle (wygłasza przemówienie), minister pracy i opieki społecznej Marian Zyndram Kościółkowski (1 rząd, drugi z lewej).



Prezydent RP Ignacy Mościcki wygłasza przemówienie podczas uroczystości wręczenia sztandarów na Zamku Królewskim. Widoczni m.in. ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce Anthony Drexel-Biddle, adiutant prezydenta RP kapitan Józef Hartman.



Prezydent RP Ignacy Mościcki ogląda otrzymane sztandary na Zamku Królewskim.



Prezydent RP Ignacy Mościcki ogląda otrzymane sztandary na Zamku Królewskim.



Kompania zamkowa ze sztandarami w drodze na Plac Marszałka Józefa Piłsudskiego.



Kompania zamkowa ze sztandarami w drodze na Plac Marszałka Józefa Piłsudskiego.



Kompania zamkowa ze sztandarami w drodze na Plac Marszałka Józefa Piłsudskiego.



Kompania zamkowa ze sztandarami w drodze na Plac Marszałka Józefa Piłsudskiego.



Składanie wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza przez ambasadora Stanów Zjednoczonych w Polsce Anthonego Drexel-Biddle.



Składanie wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza przez ambasadora Stanów Zjednoczonych w Polsce Anthonego Drexel-Biddle (drugi z lewej).





Ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce An-thony Drexel-Biddle (na pierwszym planie) po złożeniu wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza przechodzi przed frontem sztandarów.

W Archiwum Akt Nowych w Warszawie zespole Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie znajduje się kilka zmikrofilmowanych odpisów dokumentów dotyczących przygotowań do tego wydarzenia, jak i samego wydarzenia. Oto te dokumenty w porządku chronologicznym ich powstania.

#### List hołdowniczy Gubernatora stanu Tennessee do Prezydenta RP.

TENNESSEE  
BIURO GUBERNATORA  
Nashville

10 czerwca 1939  
Wasza Eksceleńco  
Profesor Ignacy Mościcki  
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej  
Warszawa, Polska

Eksceleńco:

Jako gubernator Stanu Tennessee, mam zaszczyt, w imieniu mieszkańców tego wielkiego stanu, zaprezentować Rzeczypospolitej Polskiej, Waszej Eksceleńcy flagę Stanu Tennessee, aby dołączyła do flag Stanów Zjednoczonych w Galerii Sław.

Do tego czynu skłoniło nas wiele powodów. Pomysł otrzymaliśmy od Pułkownika Carletona B. Cunninghama z Chicago, który jest jedynym mieszkańcem Tennessee odznaczonym przez wasz rząd. Żona Pana Floriana Piskorskiego, która przekazała Wam ten list, urodziła się w Paris w Tennessee. Jedno z naszych dobrze prosperujących miast zostało nazwane na cześć wielkiego Generała Kazimierza Pułaskiego, który oddał życie walcząc o Amerykańską niepodległość w Savannah w Georgii. Od ponad 150 lat mieszkają w stanie polscy imigranci, którzy rozwinęli się na przywódców w gałęziach przemysłowych i kulturalnych osiągnięciach.

Przypomniano nam o wielkim udziale Tadeusza Kościuszki w walce o niepodległość Stanów Zjednoczonych, założyciela naszej Akademii Wojskowej West Point i przyjaciela Generała George Washingtona. Jako, że tutaj, w Tennes-

see mamy najstarszy uniwersytet z możliwością nadawania akademickich dyplomów na zachód od Appalachów, pamiętamy o jego przeznaczeniu własnego majątku w celu ustanowienia edukacji i kulturowych stosunków w Nowej Republice.

W tych trudnych dniach pełnych konfliktów, prosimy abyś pamiętał, że mieszkańcy Tennessee i wasza siostrzana republika łączą się z tobą i Polakami we współczuciu.

#### List hołdowniczy Gubernatora stanu Oregon do Prezydenta RP<sup>13</sup>.

CHARLES A. SPRAGUE  
GUBERNATOR

Do: Profesora I. Mościckiego  
Prezydenta Polski

Jako Gubernator Stanu Oregon chciałbym w imieniu mieszkańców serdecznie pozdrowić Profesora I. Mościckiego, Prezydenta Polski, i mieszkańców w tą dwudziestą rocznicę przywrócenia Polski na jej miejsce w rodzinie narodów. Niech te pozdrowienia od mieszkańców Oregonu przyniosą pokój i dobrobyt dla waszego narodu!

Serdeczne Pozdrowienia  
CHARLES A. SPRAGUE  
Gubernator Stanu Oregon

#### Pismo Ambasady Stanów Zjednoczonych w Warszawie do polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Ambasada Stanów Zjednoczonych wysyła swoje wyrazy uszanowania dla Ministerstwa Spraw Zagranicznych i ma zaszczyt poinformować Ministerstwo, że Amerykański Klub Wielkopolan, Ślązaków i Pomorzan wysyła delegację do Polski na M.S. PIŁSUDSKI, który dotrze do Gdyni 22 Lipca ze zbiorem flag różnych stanów, terytoriów i posiadłości Stanów Zjednoczonych, które mają być umieszczone w nowym Muzeum Narodowym w Warszawie z okazji obchodów dwudziestolecia od-zyskania niepodległości. Delegacja będzie pod przewodnictwem prezesa klubu, Pana Floriana Piskorskiego.

Bardzo byłoby docenione gdyby Ministerstwo przekazało instrukcje do Polskiego urzędu celnego w porcie w Gdyni, aby gdy Pan Piskorski się pojawi, flagi zostały przekazane bez oclenia.

<sup>13</sup> Brak jest datowania listu, ale z dużym prawdopodobieństwem można przyjąć, że powstał w czerwcu lub maju 1939 roku.

Warszawa, 14 lipiec 1939

#### List Klubu Wielkopolan, Ślązaków i Pomorzan do Prezydenta RP.

Greater Poland, Silesian and Pomeranian Club of America,  
Incorporated

For the Promotion of Intellectual and Cultural  
Relations between Poland and the United States.

Klub Wielkopolan, Ślązaków i Pomorzan w Ameryce,  
1652 North Fairfield Avenue,  
Chicago, Illinois.  
4 lipca 1939

#### Eksceleńco, Panie Prezydencie Rzeczypospolitej Polski.

Wierni naszemu posłannictwu, głoszenia zaszczytnych i prawych hasła jakie wynieśliśmy opuszczając dom nasz Polski, udając się do Wolnej Ziemi Waszyngtona, przysięgliśmy sobie że kiedykolwiek Matka Nasza w potrzebie będzie zawsze i wszędzie Jej bronić będziemy. My synowie ziem Polski Zachodniej, prastarych dzielnic Polski pierwsi emigracji do Ameryki zrzeszeni w Klubie Wielkopolan, Ślązaków i Pomorzan przez dekady całe zawsze byliśmy i pozostaniemy prawymi obywatelami Wielkiego Narodu Amerykańskiego niezataczając naszego pochodzenia POLSKIEGO.

W dniach dla Matki Polski, gdy nad jej domem rozciągnęły się ciemne chmury, stanęliśmy aby Jej pomóc. Członkowie nasi hojnie rzucili na ołtarz FUNDUSZU OBRONY NARODOWEJ, pozytem na rocznicę 20-lecia podpisania traktatu Wersalskiego, w którym to dniu Polska przystąpiła do rodzin Mocarstw Światowych postanowiliśmy zebrać od społeczeństwa Amerykańskiego wyrazy hołdu i uznania dla Rzeczypospolitej, której JESTEŚ WŁODARZEM Panie Prezydencie.

Pierwszym wymownym hołdem dla Polski był fakt ten, że w 1935 z naszej inicjatywy pobrano od pp. Gubernatorów ziem z miejsc historycznych Stanów, Terytorji i Wysp na kopiec budowniczego Polski, Marszałka Józefa Piłsudskiego. Ówczesny ambasador amerykański John Cudahy urzędowo złożył te wyrazy hołdu wraz z inicjatorem tegoż aktu p. Florianem Piskorskim na Sowińcu, będąc jednocześnie przyjętym przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej składając dokumenty pobrania ziemi.

W tej chwili, w uroczystym dniu Amerykańskiego Święta Niepodległości, raportujemy że w hołdzie dla Polski, zbraliśmy od pp. Gubernatorów Stanów, Wysp i Terytorji najwyższe odznaczenia tych suwerennych Stanów, w postaci sztandarów wraz z odręcznymi pismami hołdowniczymi dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polski.

Z dalekiej Rzeczypospolitej Wyspy Filipińskiej, Prezydent M.L. Quezon przysyła na nasz zew swej republiki sztandar, są i sztandary z odległej Alaski, wysp Hawajskich, Dziewiczych i innych.

Pragniemy stwierdzić, iż akt ten, dotychczas niejest notowanym w żadnych anafach historycznych wyrażenia hołdu

jednego Narodu dla drugiego w takiej formie w jakiej został przeprowadzony.

Klub Wielkopolan, Ślązaków i Pomorzan, poczytuje za godność, iż Jemu przypadło w udziale przeprowadzenie tej jedynej w swoim rodzaju akcji propagandowej na tutejszym terenie. Donosimy, iż aktu doręczenia dokona J. E. Pan ambasador amerykański w Warszawie.

Sztandary oraz pisma z wyrazami hołdu, przywozi z upoważnienia pp. Gubernatorów, inicjator teje zbiórki, nasz wice-prezes p. Florian Piskorski, udający się w charakterze naszego reprezentanta i kierownika do Polski, opuszczając Stany Zjednoczone w dniu 13 lipca na pokładzie liniowca M/S. Piłsudski.

Zechciej, Pan, Panie Prezydencie, przyjąć od naszego zrzeszenia najgłębsze wyrazy hołdu, czci i synowskiego przywiązania, od prawdziwych synów ZIEM POLSKIEJ ZACHODNIEJ, obywateli Amerykańskich Polskiego Pochodzenia.

Hasłem naszym

„NIE DAMY ZIEMI SKĄD NASZ RÓD”  
BEZ ZIEM ZACHODNICH NIEMA POLSKI”  
BEZ POLSKI NIEMA POKOJU ŚWIATA”.

KLUB WIELKOPOLAN, ŚLĄZAKÓW I  
POMORZAN W AMERYCE

(-) Jan S. Kozłowski, Prezes.

Pismo wpłynęło do Kancelarii Prezydenta 14.07.1939 r.

#### List Prezesa Klubu Wielkopolan, Ślązaków i Pomorzan do Konsula Generalnego RP w Chicago.

4 lipca 1939

#### Wielce Szanowny Panie Konsulu Generalny.

Dwadzieścia lat mija w roku bieżącym, gdy Polska dzięki Traktatowi Wersalskiemu wstąpiła do rodziny Wielkich Mocarstw. Przez dwie dekady śledziliśmy Polski rozwój i coraz większe Jej znaczenie na arenie światowej. Tej potęgi, która wzrastała każdego roku według wytycznych budowniczego Polski Józefa Piłsudskiego i innych wielkich mężów stanu, wróg odwieczny, Niemiec znieść nie mógł. Dzisiejsze prowokacje nie są nowymi wydarzeniami, są one tak stare jak tylko pamięcią sięgnąć można. Lecz społeczeństwo Polskie, które żyło przez 150 lat w niewoli Pruskiej na ziemiach zachodniej dzisiejszej Polski nie dało się sprowokować. Wytrzymało przy twardej pracy dla dobudowania tej Polski, którą dzisiaj oglądamy z własnym dostępem do MORZA.

Ażeby należycie tą rocznicę odbudowy Polski wykorzystać i odpowiednio uczcić, Klub Wielkopolan, Ślązaków i Pomorzan w Ameryce, ponownie zorganizował akcję propagandową, taką akcją jakiej dotychczas w annafach historycznych dwóch narodów się nie spotyka. Za pośrednictwem Panów Gubernatorów wszystkich Suwerennych Stanów



Ameryki zebrano odpowiednie wyrazy hołdownicze dla Rzeczypospolitej. Prócz tych wyrazów bardzo wielu Gubernatorów na sugestję Im podaną przysłali w Imieniu ludności danego stanu najważniejsze odznaczenie dla Polski, a mianowicie sztandar Stanowy, przeznaczając takowe na ręce Pana Prezydenta R.P. Znajdują się pomiędzy innymi sztandary śliczne i malownicze z Wysp Dziewiczych, Puerto Rico, z dalekiej Alaski, malowniczych wysp Hawajskich. Pomiędzy innymi znajduje się sztandar od Prezydenta Rzeczypospolitej Wysp Filipińskich Manuel L. Quezon'a jak i również od Prezydenta stolicy Wychodźstwa Polskiego, burmistrza miasta Chicago.

Wszystkie te dowody są wyrazami życzliwości od Amerykańskich obywateli dla Prezydenta Rzeczypospolitej Polski Głowy Państwa Polskiego w chwilach dla naszej zamorskiej Ojczyzny tak bardzo poważnych.

Podając powyższe fakty do łaskawej wiadomości Panu Konsulowi Generalnemu, kierowaliśmy się motywami naszej głębokiej życzliwości jaką żywimy dla reprezentanta Rzeczypospolitej, kierownika placówki na której terenie akcja propagandowa dla Polski z naszej inicjatywy się odbywała.

Poprzednia akcja pobrania ziemi w podobny sposób na kopiec Marszałka Piłsudskiego była wspaniała i jedyna w tego rodzaju rozmiarach, lecz obecna przewyższa wszystkie bo jest widmem hołdem AMERYKI DLA POLSKI. Przewiezienie sztandarów do Polski, pragniemy również wykorzystać na tutejszym terenie w prasie anglosaskiej, jak i również na łamach naszej prasy polskiej.

Sztandary do Polski zostaną przewiezione przez inicjatora tegoż aktu, wice-prezesa naszego zrzeszenia p. Floriana Piskorskiego, który jako oficjalny reprezentant naszego Klubu udaje się do Polski jednocześnie jako kierownik wyieczki na M.S. Piłsudskim w dniu 13 lipca b.r.

Zapewniamy Ciebie, Panie Konsulu Generalny, że tak długo jak Wielkopole, Ślązacy i Pomorzanie żyć będą i krew polska w nich płynąć będzie, tak długo Wielkopolska, Śląsk i Pomorze polskimi będą, bo bez ziem tych niema Polski, a bez Polski niema Pokoju Świata. Z hasłem „Wszystko dla Polski”, łączymy wyrazy naszego głębokiego szacunku i poważania.

KLUB WIELKOPOLAN ŚLĄZAKÓW  
I POMORZAN W AMERYCE

(-) Jan S. Kozłowski, Prezes.

**Pismo Konsula Generalnego RP w Chicago do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie.**

Chicago, dnia 7 lipca 1939 r.

Przesyłając w załączeniu kopię pisma Klubu Wielkopolan, Ślązaków i Pomorzan w Chicago, Konsulat Gen. donosi co następuje:

Wice-prezes Klubu p. Florian Piskorski, znany Ministerstwu z przywiezienia na Kopiec Marszałka Piłsudskiego (w r. 1935) pamiątkowych urn ziemi ze wszystkich

Stanów amerykańskich, (o którego osobie Konsulat Gen. donosił pismem P. 23-4 z dn. 31.VIII.35), obecnie zajął się zebraniem sztandarów stanowych, aby je zawieść do Pana Prezydenta R.P., jako wyraz uznania tychże stanów z okazji 20-lecia Niepodległości Polski.

Działając również w tej sprawie w imieniu wspomnianego Klubu Wielkopolan, p. Piskorski wyjeżdża do Polski na M.S. „Piłsudskim” w dniu 13 lipca b.r.

P. Piskorski zabiera z sobą około 36 sztandarów oraz 40 listów poszczególnych Stanów. Jak z tych listów wynika rzekomo wszystkie Stany zajęły w tej akcji stanowisko przychylne. Stany, które głównie wskutek ograniczeń budżetowych nie mogły obecnie ofiarować swych sztandarów, (których przeciętny koszt wynosi \$40. - \$50.-) obiecały uczynić to w przyszłości.

Warto nadmienić, że w kolekcji tej znajduje się również narodowy sztandar amerykański, ofiarowany przez P. Chauncey McCormick z Chicago, Komandora Orderu Odrodzonej Polski, który brał udział w misji ratunkowej Hoovera w Polsce w latach 1918-1919.

Klub Wielkopolan przesłał przed kilku dniami – jak się dziś dowiaduję – informację o tej akcji do Ministerstwa, Światopoli<sup>14</sup> oraz do Ambasady Amerykańskiej w Warszawie.

Szczegóły aktu doręczenia sztandarów Panu Prezydentowi R.P. będą omówione przez p. Piskorskiego w Warszawie. Życzeniem Klubu Wielkopolan jest, aby 1) uroczysty akt doręczenia sztandarów Panu Prezydentowi R.P. dokonany był przez p. Ambasadora Biddle'a. 2) aby sztandary te mogły być potem umieszczone w Muzeum Narodowym w Warszawie. Gdyby Konsulat Gen. otrzymał w tej sprawie jeszcze dodatkowe ważniejsze szczegóły – poda je niezwłocznie Ministerstwu.

Podobnie jak złożenie urn amerykańskich na Kopcu Marszałka, również obecna akcja ofiarowania sztandarów amerykańskich może mieć duże znaczenie propagandowe tak w Kraju jako też w Europie.

Konsulat Generalny uprzejmie prosi Ministerstwo o ewentualne porozumienie się zawczasu ze Światopolem i Ambasadą Amerykańską celem omówienia i przygotowania uroczystego aktu doręczenia sztandarów Panu Prezydentowi R.P. oraz propagandowego wyzyskania tego momentu.

Józef Kazimierz Krasicki  
Konsul R.P.

**List Klubu Wielkopolan, Ślązaków i Pomorzan do Prezydenta RP.**

Greater Poland, Silesian and Pomeranian  
Club of America  
Incorporated

Klub Wielkopolan, Ślązaków i Pomorzan w Ameryce,  
Chicago, Illinois.  
U.S.A.  
9 lipiec 1939.

**Do Jego Ekscelencji Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polski.**

W uroczystym dniu złożenia sztandarów nadesłanych za inicjatywą naszego zrzeszenia przez panów Gubernatorów poszczególnych Stanów, wysp i terytorii Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, pragniemy, my Wielkopole, Ślązacy i Pomorzanie, obywatele amerykańscy polskiego pochodzenia, wierni synowie naszego poślanictwa wyrazić Tobie, Panie Prezydencie Rzeczypospolitej Polski, nasze najgorętsze zapewnienie, iż zawsze wiernie stać będziemy przy zaszczytnych hasłach jakie wynieśliśmy z domów ojców naszych, z ziem czysto polskich, z ziem Polski zachodniej.

To też w dniu dzisiejszym, w roku gdy Polska przystąpiła jako Zmartwychpowstała temu lat 20 do rodziny Wielkich Mocarstw, składamy na Twoje Panie Prezydencie Polski, wyrazy Hołdu dla całego Narodu Polskiego i stwierdzamy, że ziemie Polski Zachodniej są i będą Polsce wierne i nie pozwolą się od prawej Matki Polski oderwać żadnemu wrogowi.

Sztandary te są wyrazem hołdu od społeczeństwa Amerykańskiego, w skład którego wchodzi wszelkie narodowości, wyznania i plemienia. To też akt ten, widomy znak hołdu potężnego Narodu Amerykańskiego dla Polski niechaj zapisze się złotymi głoskami w Historji dwóch potężnych demokracji. Akt podobny jest dotychczas Pierwszem zapisanym w anałach jakiegokolwiek narodu.

„DLA CIEBIE POLSKO I DLA TWEJ CHWAŁY”  
BRONIĆ CIEBIE BĘDZIEMY PRZED WROGAMI”  
PRAGNIEMY DLA NIEJ SZCZĘŚCIA TAKIEGO”  
JAKIEGO ZAZNAJEMY W WOLNEJ I POTĘŻNEJ”  
A SERCU NAM DROGIEJ AMERYCE”:

W głębokiej Czci, racz przyjąć od nas  
ten zebrany wyraz Czci dla Polski

List podpisali:

Andrzej Kolanowski – sekretarz  
Jan S. Kozłowski – prezes  
Florian Piskorski – wiceprezes

**Protokół Konferencji w sprawie wręczenia Panu Prezydentowi R.P. sztandarów ofiarowanych przez 23 stany Ameryki.**

Dnia 17 sierpnia 1939 pod przewodnictwem P. Dyrektora Al. Łubieńskiego odbyła się konferencja z udziałem /lista wg załącznika/ w sprawie ustalenia programu wręczenia sztandarów Panu Prezydentowi R.P.

Ustalono, że sztandary zostaną wręczone 23 sierpnia o g. 11 rano na Zamku Królewskim w Sali Assemblowej. Wygłoszą przemówienia: Ambasador Bidlle, któremu odpowie Pan Prezydent R.P. Poczem Pan Prezydent przekaze te sztandary dyrektorowi Zbiorów Państwowych.

Na uroczystość wręczenia sztandarów zostaną zaproszeni: Ambasador St. Zjedn. z członkami Ambasady i Konsulatu, Członek Rządu R.P., przedstawiciele MSZ, przedstawiciele Tow. Polsko-Amerykańskiego, Prezydent Miasta, Woj. Jaroszewicz, przedstawiciele Zw. Pol. Zagr., przedstawiciele władz wojskowych (Dow. DOK, Kom. Miasta, Szef i Zast. Gabinetu Min. Spraw Wojsk., przedst. Federacji Zw. Obrońców Ojczyzny, i przedstawiciele prasy polskiej i amerykańskiej.

Po wręczeniu sztandarów poczty sztandarowe wraz z orkiestrą udadzą się pieszo przed Grób Nieznanego Żołnierza, gdzie Ambasador Bidlle w asyście kompanii honorowej złoży wieniec.

Ustalono na konferencji tekst zawiadomień (tekst w załączeniu) o uroczystości, które rozeszle Tow. Polsko-Ameryk. w porozumieniu z p. Działottem i Protokółem.

Sztandary zostaną przetransportowane z Poznania bezpośrednio na Zamek.

**Projekt uroczystości z okazji wręczenia sztandarów Stanów, Wysp i terytoriów Unii Amerykańskiej – Panu Prezydentowi R. P.**

Celem uczczenia 20-lecia Niepodległości Rzeczypospolitej Klub Wielkopolan, Ślązaków i Pomorzan w Ameryce za inicjatywą wice-prezesa tego zrzeszenia, Floriana Piskorskiego, przeprowadził demonstrację przyjaźni na rzecz polski dotychczas nienotowaną w żadnych anałach historycznych w formie zebrania sztandarów suwerennych Stanów amerykańskich przez poszczególnych gubernatorów, którzy odpowiedzieli przychylnie i nadesłali sztandary danego stanu dotychczas w ilości 16, dotychczas do każdego sztandaru list z wyrazami szacunku dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, jako głowy Państwa Mocarstwowej Polski.

Prócz stanowych sztandarów zostały nadesłane sztandary wysp Hawajskich, Portorico i wysp Dziewiczych oraz terytorium Alaski. Poza tym znajduje się sztandar, dar Prezydenta R.P. wysp Filipińskich, Manuela El. Quezon oraz sztandar gwiazdzysty Stanów Zjednoczonych, ofiarowany przez komandora orderu „Polski Odrodzonej”, p. Chauncey McCormick i sztandar stolicy Wychodźstwa polskiego miasta Chicago, ofiarowany przez Prezydenta miasta Edwarda Kelly.



Sztandary te stanowią dar społeczeństwa amerykańskiego dla Pana Prezydenta z przeznaczeniem dla Muzeum Narodowego i jest projektowane iż aktu doręczenia wraz z odręcznymi listami gubernatorów dokona ambasador Stanów Zjednoczonych A.P. p. Drexel Biddle w towarzystwie inicjatora tejże akcji – p. Piskorskiego.

W związku z powyższym projektowana jest następująca uroczystość:

Dzień I. Data nieustalona, prawdopodobnie 22, 23, 24 sierpień.

Zbiorowy hołd sztandarów liczbie 23 przed Grobem Nieznanego Żołnierza. Sztandary niosą oddziały wojskowe, do których przydzielona jest warta honorowa wraz z orkiestrą. Złożenie wieńca przez p. Ambasadora U.S.A. wraz z inicjatorem akcji.

Dzień II. Sztandary stanowią dar dla Muzeum Narodowego w Warszawie, projektowanym więc jest by wręczenie ich odbyło się w gmachu tegoż muzeum podczas uroczystości akademii, na którą zaproszeni zostaną członkowie Rządu R.P., przedstawiciele Ambasady, Światowego Związku Polaków z Zagranicy, Armii, Towarzystwa Polsko-Amerykańskiego i innych. Muzeum Narodowe wzięto pod uwagę z uwagi na obszerność pomieszczenia konieczną przy licznych udziałach zaproszonych gości. Sztandary umieszczone zostaną na podwyższeniu półkolem, przy nich straż honorowa. Sztandar amerykański znajduje się na czołowym miejscu.

Odegranie hymnów.

Przemówienia wygłoszą: p. Ambasador U.S.A. oraz Pan Prezydent Rzeczypospolitej po wręczeniu sztandarów i adresów hołdowniczych.

Transmisja uroczystości na Polskę Ew. na Amerykę.

Celem omówienia dokładniejszych szczegółów po ustaleniu daty uroczystości odbędzie się konferencja przy udziale następujących przedstawicieli:

Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ambasady Stanów Zjednoczonych, p. F. Piskorskiego Muzeum Narodowego Władz Wojskowych Światowego Związku Polaków z Zagranicy Towarzystwa Polsko-Amerykańskiego Prasy, Radia, Filmu.

## LISTA OSÓB

zawiadomionych przez Towarzystwo Polsko-Amerykańskie o wręczeniu sztandarów ofiarowanych przez Gubernatorów Stanów, Terytoriów i Posiadłości Stanów Zjednoczonych Ameryki Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej. /23 sierpnia 1939 roku, godz. 11 rano/

### Ministerstwo Spraw Zagranicznych

Pan Minister Jan Szembek  
Pan Dyr. Józef Potocki  
Pan Wiktor Podoski  
Pan Ksawery Zaleski  
Pan Juljusz Sakowski  
Pan Nacz. Wiktor Skiwski  
Pan Nacz. Aleksy Wdziękoński  
Pan Nacz. Zygmunt Wyszyński  
Pan Nacz. Jan Bociański  
Pan Edward Kulikowski  
Pan Zbigniew Łasiński  
Pan Stanisław Gałązka

### Światowy Związek Polaków z Zagr.

Pan Marszałek Władysław Raczkiewicz  
Pan Dyr. Stefan Lenartowicz  
Pan Red. Kiepler-Wojnarski

### Polskie Radio

Pan Dyr. Piotr Górecki  
Pan Nacz. Stefan Stock

### P.A.T.

Pan Dyr. Mieczysław Obarski

### Agencja Telegraficzna „Express”

Pan Red. Klemens Dunin-Kemplier

### Korespondenci zagraniczni

Pan Władysław Besterman  
Pan Peterson  
Pan Ryszard Mowrer  
Pan Small  
Pan Jerzy Szapiro

### Towarzystwo Polsko-Amerykańskie

Pan Prezes Stanisław Arct  
Pan Dyr. Aleksander Leszczyński  
Pan Dyr. Emil Modrycki  
Pan Dyr. Mieczysław Szymański  
Pan Dyr. Stanisław Centkiewicz  
Pan Prezes Piotr Drzewiecki

### Klub Pomorzan

Pan Florian Piskorski  
Pan Józef Piskorski  
Pan Wacław Lubicz-Ostrogrodzki

Pan Senator Chester Tadeusz Skibiński

### Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny

Pan Gen. Dr. Roman Górecki  
Pan Gen. Czesław Jarnuszkievicz  
Pan Płk. Jan Skorobuchaty-Jakubowski  
Pan Mjr. Jan Ludyga-Laskowski  
Pan Dr. Bronisław Burghardt  
Pan Por. Maksymilian Berger  
Pan Płk. Dypł. Władysław Pieniążek  
Pan Dyr. Józef Kołysiński  
Pan Mjr. Dunin-Wąsowicz  
Pan Kpt. Stanisław Łoza

### Polski Instytut Współpracy z Zagranicą

Pan Min. Tadeusz Grabowski

### Ambasada Amerykańska

Pan Ambasador A.J. Drexel Biddle, Jr.  
Pan Landreth N. Harrison  
Pan C. Burke Elbrick  
Pan Major W. H. Colbern  
Pan Radca Thormod O. Klath  
Pan Jule B. Smith

### Konsulat Amerykański

Pan Konsul Gen. John K. Davis  
Pan Konsul G. J. Haering  
Pan Konsul William M. Cramp  
Pan Wice-Konsul K. T. Bailey  
Pan Wice-Konsul Douglas Jenkins, Jr.  
Pan Wice-Konsul W. M. Blake  
Pan Wice-Konsul W. R. Morton  
Pan Wice-Konsul C. Birkeland  
Pan Wice-Konsul T. H. Chyliński

Pan Stanisław Marciniak /z Ameryki/

Pan Tadeusz Samulski /z Ameryki/

Płk. Wł. Kiliński – Szef Gabinetu Ministra w Min. Spraw Wojsk.

Płk. St. Skałkowski – Zast. Szefa Gabinetu Ministra w Min. Spraw Wojsk.

Płk. Sawa Machowicz – Komendant Miasta Gen. Trojanowski – Dowódca Okręgu Korpusu Prezydent Stefan Starzyński

Wojewoda Jaroszewicz

Radca Przypkowski – Zarząd Miejski

Dr. Szabłowski – Dyrektor Zbiorów Państwowych



Zaproszenie na uroczystość wręczenia flag amerykańskich

## Komunikat do prasy

W środę dn. 23 b.m. o godz. 11-tej p. Ambasador Drexel Biddle na uroczystej audjencji wręczy Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej, sztandary poszczególnych Stanów, Terytoriów i Posiadłości Stanów Zjednoczonych Ameryki, ofiarowane z okazji 20-lecia odzyskania niepodległości, przez gubernatorów wymienionych terytorii.

Akcja zebrania powyższych sztandarów została przeprowadzoną z inicjatywy Klubu Wielkopolan, Ślązaków i Pomorzan w Ameryce, którego prezesem jest p. Jan Kozłowski a wiceprezesem p. Florian Piskorski.

P. Piskorski jako projektodawca tej akcji przywiózł wspomniane sztandary do Polski.

Po audjencji o godz. 11.30 sztandary wraz z odpowiednią asystą wojskową zostaną zaniesione na plac Marszałka Piłsudskiego, gdzie Pan Ambasador Stanów Zjednoczonych Ameryki złoży wieniec przed grobem nieznanego żołnierza.

I jeszcze dwa nie datowane dokumenty o tym wydarzeniu. Pierwszy w syntetyczny sposób opisuje jak doszło do zebrania listów od gubernatorów i sztandarów oraz jak będzie wyglądała uroczystość. W drugim zamieszczono fragmenty listów hołdowniczych od gubernatorów poszczególnych stanów.

## HISTORYCZNY HOŁD AMERYKANÓW DLA POLSKI

Przeprowadzono akcję zebrania sztandarów poszczególnych stanów, wysp i terytorji Stanów Zjednoczonych A.P. oraz sztandaru miasta Chicago, jako stolicy wychodźstwa Polskiego w Ameryce, jak i również sztandaru z odległych wysp Filipińskich. Akcję tą przeprowadził Klub Wielkopolan, Ślązaków i Pomorzan w Ameryce, za inicjatywą Jego wice-prezesa p. Floriana Piskorskiego, który poraz drugi na rzecz Polski przeprowadził nie notowane w historii żadnego innego narodu, jak i wychodźstwa zbiorowego hołdu Amerykan dla Polski. Pierwszym aktem było zebranie i uroczyste złożenie ziemi z miejsc historycznych wszystkich Stanów Ameryki, wysp i terytorji nadesłanej ziemi na Kopiec Marszałka Polski na Sowińcu, która została w Imieniu Rządu Stanów Zjednoczonych złożona przez reprezentanta Prezydenta Ameryki ambasadora w Warszawie Johna Cudahy'go wraz z p. Piskorskim wśród wspaniałych uroczystości Krakowskich w listopadzie 1935 r.

Toteż obecnie zbliżająca się uroczystość, niebywała w swoich dziejach jak i ramach ma specjalne znaczenie. Klub Wielkopolan, Ślązaków i Pomorzan jako zrzeszenie ideowe, którego członkowie zaliczają się do pionierów emigracji polski i już dzisiaj pomimo 3-ciej i 4-tej generacji czują dla polski Mocarstwowej specjalny pietyzm. Amerykanin Polskiego pochodzenia jest dumny ze swej narodowości a tembardziej że Ojcowie Ich wywiedli się z Ziemi Polski Zachodniej, a teraz ta Polska o której bardzo mało co zaznali od rodziców potrafi walczyć na polu dyplomatycznym wytrwale i sukcesem. Życie jest walką, a potężne-



go Narodu Polskiego który walczył o Innych Niepodległość i Wolność potrafi zawsze upomnieć się o swoje prawa. Polacy w Ameryce swoje prawa wywalczyli i Amerykanie z dumą się do nich odnoszą, bo mają do czynienia z potomkami wielkiego i rycerskiego Narodu jakim jest Polska. Wystawa sztandarów w marmurowej rotundzie największego gmachu w Chicago w Budynku Giełdy, została zwiedzona przez jeden dzień tylko przez 15 tysięcy osób. Sztandary dalszą drogę odbywały na statku Linji Polskiej noszący Imię budowniczego Polski m/s. Piłsudski. Był to dalszy etap propagandy Polski, bo na statku na falach Atlantyku urządzono pokaz flag które podziwiane były nie tylko przez Polaków. Obcy pytali dlaczego wszystko czynimy dla Polski z takim umiłowaniem i trudem dla siebie samych. Trudne zaiste pytanie, lecz czynić propagandę rzeczą dla Polski jest rzeczą godną i wielkiej wagi. Polska tej propagandy potrzebuje a dobremu synowi nie wolno gdziekolwiek się On znajdzie mówić albo czynić źle z uszczerbkiem dla Niej. Uroczyste wręczenie sztandarów od licznych Stanów, wysp i terytorji, miasta przez najwyższego przedstawiciela Stanów Zjednoczonych A.P. ambasadora Jej i wielkiego przyjaciela Polski w osobie p. Antoniego Drexall Bidlle któremu towarzyszyć będzie inicjator tegoż hołdu p. Florian Piskorski, będzie miała specjalny charakter zbliżenia dwóch wielkich demokracji Polski i Ameryki. Ameryka docenia tego typu akty przyjaźni, to też w dniu uroczystego hołdu sztandarów Polskiemu Nieznanemu Żołnierzowi przez Ambasadora Ameryki, tuż przy Nim znajdować się będzie najmłodszy z przedstawicieli Polonji Amerykańskiej, którzy będą tym widomym symbolem dwóch ras anglosaski i Polski, w hołdzie dla tego który poległ dla wolności w obronie demokracji i chrześcijaństwa.

Uroczystości Warszawskie na Placu Marszałka Piłsudskiego oraz na Zamku w obecności Głowy Państwa Polski zapiszą się złotymi głoskami w historii dwóch Państw Ameryki i Polski, a bezpośrednią zasługę zbierać będzie Klub Wielkopolan, Ślązaków i Pomorzan wraz z inicjatorem. Florianem Piskorskim, który wytrwale przeprowadzał tą akcję w sposób umiejętny, etyczny i propagandowy. Prezes tegoż zrzeszenia p. Jan S. Kozłowski, Pomorzanie z dumą może spoglądać na wyniki tejsze uroczystości która jest i dla Polonji Amerykańskiej z wielkim znaczeniem.

#### HOŁD AMERYKI PÓŁNOCNEJ DLA PREZYDENTA POLSKI

Zebrane przez Klub Wielkopolan, Ślązaków i Pomorzan w Ameryce, sztandary poszczególnych Stanów, wysp i terytorji Unji Amerykańskiej, które zostaną wręczone Panu Prezydentowi R.P. Ignacemu Mościckiemu przez Ambasadora Stanów Zjednoczonych A.P. w Warszawie Antoniego Drexell Bidlle jako wymowny akt hołdowniczy dla Rzeczypospolitej Polski od społeczeństwa Amerykańskiego wyrażany przez najwyższego urzędnika suwerennego Stanu a jest nim Gubernator, otrzymaliśmy w wywiadzie z inicjatorem tejsze niezwykle dotychczas nienotowanej w historii akcji p. Florianem Piskorskim, wice-prezesem tegoż

Klubu, który przywiózł sztandary z Ameryki wraz z listami hołdowniczymi nadesłanymi na Jego ręce z przeznaczeniem dla Pana Prezydenta R.P. Jako niezwykle, bo z najdalszych zakątków potężnej Ameryki, siostrzanej republiki pochodzące słowa hołdu dla Polski przytaczamy wyjątki z tychże adresów w kolejności.

Prezydent Rzeczypospolitej Wysp Filipińskich<sup>15</sup> J. E. Manuel L. Quezon<sup>16</sup>, przysłał sztandar dla Polski z dalekiej Ojczyzny leżącej na Oceanie Spokojnym. Pierwszy sztandar tejsze wyspy otrzymał Prezydent Stanów Zjednoczonych A.P. Franklin Delano Roosevelt a drugi przywieziony został dla Pana Prezydenta R.P.



Manuel Luis Quezon



Flaga Filipin w latach 1919-1981

Sztandar Gwiazdzisty Stanów Zjednoczonych, ofiarowany przez Wielkiego przyjaciela Polski, Komandora Orderu

<sup>15</sup> Wyspy Filipińskie – w 1521 roku portugalski odkrywca Ferdynand Magellan przybył na Filipiny i przyłączył je do Królestwa Hiszpanii. Kolonizacja wysp rozpoczęła się od momentu pojawienia się na nich Miguela Lópeza de Legazpi, który przybył na nie z Meksyku w 1565. Założył wówczas pierwszą europejską osadę Cebu. W 1571 została założona Manila jako stolica Hiszpańskich Indii Wschodnich. W 1898 na Filipinach wybuchło powstanie przeciwko Hiszpanom. W konflikcie uczestniczyły Stany Zjednoczone, w efekcie czego przejęły one kontrolę nad krajem. W 1916 Filipiny uzyskały poszerzenie uprawnień, a w 1934 status niezależnej wspólnoty (Philippines Commonwealth). W 1942 Filipiny dostały się pod okupację japońską. Główną siłą oporu wobec najeźdźców był – związany z Komunistyczną Partią Filipin – Hukbalahap. W 1946 Filipiny uzyskały niepodległość.

<sup>16</sup> Manuel Luis Quezon (1878-1944) – polityk i przywódca narodowy, pierwszy prezydent Wspólnoty Filipin od 15.11.1935 do swej śmierci (1.08.1944), założyciel miasta Quezon City.

Polski Odrodzonej. Chauncey McCormicka<sup>17</sup>, z wyrazami hołdu i Czi dla Polski i Jej Włodarza, Prezydenta Ignacego Mościckiego.



Chauncey McCormick



Flaga USA w latach 1912-1959

Wyspy HAWAJSKIE<sup>18</sup>, Gubernator J. B. Poindexter<sup>19</sup>, z Honolulu, przysyłając sztandar wraz z życzeniami, na którym znajduje się wielkich rozmiarów pieczęć urzędowa koloru niebieskiego z Herbem Wysp Hawajskich w okół której biegnie napis w narzeczu Hawajskim: „Ua-Mau-Ke-Ea-O-Ka-Aina-I-Ka-Pono” co w przetłumaczeniu na język polski brzmi: Przez światło zarządzenia, posłuszeństwo narodu, można budować wielkie i potężne Państwo.

<sup>17</sup> Chauncey McCormick (1884-1954) – amerykański biznesmen i kolekcjoner sztuki. Podczas II wojny światowej był przewodniczącym Komisji Pomocy Polsce (Commission for Polish Relief), organizacji mającej na celu dostarczanie pomocy humanitarnej do Polski.

<sup>18</sup> Właściwie Terytorium Hawajów w latach 1898-1959. 7 lipca 1898 roku William McKinley podpisał uchwałę, która przyłączyła Hawaje jako terytorium zależne Stanów Zjednoczonych. Oficjalna ceremonia odbyła się w Pałacu 'Iolani, na której miejsce miało m.in. zdjęcie flagi Hawajów i wzniesienie flagi Stanów Zjednoczonych. Sanford Dole został mianowany pierwszym gubernatorem terytorium.

<sup>19</sup> Joseph Boyd Poindexter (1869-1951) - prawnik, ósmy gubernator Terytorium Hawajów w latach 1934-1942.



Joseph Boyd Poindexter. Rysunek wykonany węglem drzewnym na papierze w 1934 r. Autor Jefferson Tester. Kolekcja National Portrait Gallery (Fot. npg.si.edu)



Flaga Terytorium Hawajów w latach 1898-1959



Pieczęć (herb) Terytorium Hawajów

Wyspa PUERTO RICO<sup>20</sup>, Gubernator Blanton Winship<sup>21</sup>, z starożytności i historią owianego pałacu „LA FORTALEZA” przepiękny sztandar ręcznie wykonany, dotychczas noszący inicjały wielkiej pieczęci Wyspy która została nadana tejsze przez Króla Hiszpańskiego Ferdynanda I w roku 1511, w dniu 8 listopada a słowa na Niej wyryte są: „Jeannes Est Nomen Eius”<sup>22</sup>. W liście gratulacyjnym Gubernator pisze:

<sup>20</sup> Puerto Rico ( hiszp. – „bogaty port”, pol. Porto-ryko) – terytorium zorganizowane (terytorium objęte przez Kongres Stanów Zjednoczonych ustawą Organic Act formalizującą terytorialny system rządów) nieinkorporowane Stanów Zjednoczonych o statusie wspólnoty (US Commonwealth), leżące na wyspie o tej samej nazwie (i kilku mniejszych wyspach) w Ameryce Środkowej, na Oceanie Atlantyckim i Morzu Karaibskim. W 1898 roku, po wojnie amerykańsko-hiszpańskiej, kraj trafił pod władanie Stanów Zjednoczonych. W 1917 roku przyznano wyspie autonomię a jej mieszkańcy otrzymali obywatelstwo amerykańskie.

<sup>21</sup> Blanton C. Winship (1869-1947) – amerykański prawnik wojskowy, weteran wojny hiszpańsko-amerykańskiej i I wojny światowej. Gubernator Puerto Rico w latach 1934-1939.

<sup>22</sup> „Jan to jego imię”.



„dumni jesteśmy, iż dano nam możność wyrażenia uczuć Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej i za możność przesłania naszego sztandaru, który w przyszłości zawiśnie na wieczną pamiątkę w Polskim Muzeum Narodowym w Warszawie, jako widomy nasz hołd Amerykanów dla narodu, który przysłał nam tak wielkich żołnierzy Kościuszkę, Pułaskiego i innych, celem umożliwienia zdobycia naszej niepodległości i wolności... tej Polsce, która nam dała wielu zacnych i wielkich Obywateli”.



Blanton C. Winship



Flaga Gubernatora Puerto Rico



Projekt flagi Portoryko z 1895 r. Uznana za oficjalną w 1952 r. Do tego czasu zakazana przez władze Stanów Zjednoczonych AP.

Wyspa Virgin Island „Dziewicze”<sup>23</sup> Gubernator Lawrence

<sup>23</sup> Właściwie Wyspy Dziewicze Stanów Zjednoczonych – grupa wysp w północnej części Morza karaibskiego, w archipelagu Małych Antyli. Odkryte w 1493 r. przez Krzysztofa Kolumba, który nazwał je Archipelagiem Świętej Urszuli i Jedenastu Tysięcy Dziewic. W latach 1648-1672 znajdowały się we władaniu Holenderskiej Kompanii Zachodnioindyjskiej. Później północną część opanowali Brytyjczycy – obecnie jest to kolonia Brytyjskie Wyspy Dziewicze; natomiast część południową zajęli Duńczykowie (Duńska Kompania Zachodnioindyjska), którzy sprzedali ją w 1917 Stanom Zjednoczonym – obecnie terytorium Wyspy Dziewicze Stanów Zjednoczonych.

W. Cramer<sup>24</sup>: serdeczne i sympatyczne gratulacje nasze dla wielkiego Narodu, który z tak wielkim wysiłkiem i samoza-parciem wywalczył lat temu dwadzieścia tak bardzo porządane Niepodległość... niechaj kraj Waszej Ekscelencji utrzyma swoją niepodległość a swoim statutem niechaj będzie tym czynnikiem doprowadzenia stabilizacji i pokoju w Europie... dumni jesteśmy za możność dania Nam w tej dla Was tak uroczystej chwili przesłać sztandar naszej wyspy aby zawisła w Muzeum Narodowym jako widomy znak naszej łączności wraz z innymi częściami naszego kraju amerykańskiego.



Lawrence William Cramer



Flaga Wysp Dziewiczych od 1921 roku

Terytorium ALASKI<sup>25</sup>, części najdalej oddalonej od Stanów Zjednoczonych, tuż u bieguna Północnego, na krańcu gdzie łączą się dwa kontynenty, przysłała swój oryginalny sztandar o kolorach firmamentu, niebieski, na którym są rozrzucone gwiazdy w formie wielkiego wozu a na północ od Niego Wielka Gwiazda Północy. Sztandar ten został ofiarowany przez Ministra Spraw Wewnętrznych, Departament Terytorji. Projektodawcą tegoż sztandaru dla rządu Stanów Zjednoczonych był chłopiec 13 letni<sup>26</sup>.

<sup>24</sup> Lawrence William Cramer (1897-1978) – drugi cywilny gubernator Wysp Dziewiczych w latach 1931-1940.

<sup>25</sup> W drugiej połowie XIX w. należące do Rosji tereny Alaski zostały odsprzedane Stanom Zjednoczonym. Traktat został podpisany po długich negocjacjach w nocy 29/30 marca 1867. Transakcję wartą 7,2 mln dolarów zawarł w imieniu Rosji baron Edward de Stoeckl, a w imieniu Stanów Zjednoczonych William Seward, który już dużo wcześniej zabiegał o zakup tych terenów. Traktat został ratyfikowany przez Senat Stanów Zjednoczonych 9 kwietnia 1867, Izba Reprezentantów 14 lipca 1868 uchwaliła wyasygnowanie pieniędzy. W latach 1912-1959 Alaska była terytorium zależnym Stanów Zjednoczonych AP. Alaska została oficjalnie ogłoszona stanem 3 stycznia 1959 roku.

<sup>26</sup> John Ben “Benny” Benson (1913-1972), mieszka-niec Seward na Alasce, w wieku 13 lat wygrał konkurs na projekt flagi Terytorium Alaski.



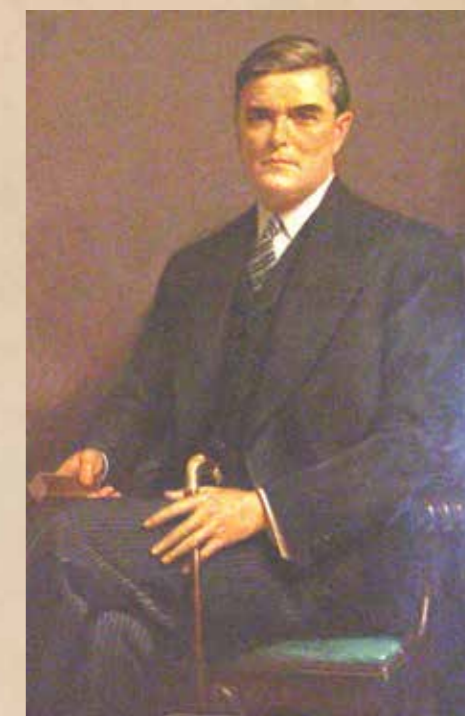
Flaga Alaski od 1927 roku



John Ben “Benny” Benson z flagą własnego projektu. Zdjęcie wykonano ok. 1927 roku. (Fot. vil-da.alsaka.edu)

ALABAMA, Gubernator Frank M. Dixon<sup>27</sup> z stolicy Montgomery, ...Wielki zaszczyt spotkał nasz stan, dlatego że naród nasz łączy się z wielkim narodem Polskim i przesyła swoje entuzjastyczne życzenia ... nazwiska wielkich Waszych mężów i patriotów którzy dali nam naszą wolność są w sercu każdego z Nas ... stale śledzimy postęp Waszej Ekscelencji kraju przez ostatnie dwie dekady, przez okres wielkiego i wspaniałego historycznego wzmaganie się dla jeszcze większej i chwalebniejszej potęgi i chwały jaka leży przed Narodem Waszym ... z obywateli pochodzenia Polskiego nasz Stan jest dumny ... i w dniu dla Was tak radosnym składam krajowi, Wielkiej Republice Polsce, która dała bezcenny przykład i może służyć za wzór, iż dała swojemu i innym narodom wolność i swobodę ... dla Waszej JESZCZE WIĘKSZEJ I POTĘŻNIEJSZEJ CHWAŁY I ZWYCIĘSTW.

<sup>27</sup> Frank Murray Dixon (1892-1965) – prawnik, 40 gubernator stanu Alabama w latach 1939-1943. Najbardziej znany jest z reorganizacji rządu stanowego i reformy sposobu oceny podatków od nieruchomości.



Frank Murray Dixon (Fot. www.archives.ala-bama.gov)



Flaga Alabamy od 1895 roku

ARIZONA, Gubernator R. T. Jones<sup>28</sup>, z stolicy Phoenix ... za przywilej wielkiemu narodowi potężnej republice przesłać życzenia narodu suwerennego Stanu Arizony ... z emocją i wielkim napięciem i satysfakcją powitaliśmy lat 20 temu ZMARTWYCHWSTANIE POLSKI ... a obecnie przez okres ostatnich dwóch dekad tak jak dawniej, Wasze stanowisko, rycerskość i poświęcenie i nigdy nie zamarli patriotyzyzm są duchem przewodnim do dalszej intensywnej pracy dla potęgi NARODU, który jako wzór przykładem swoim daje świadectwo o swej NIEPODLEGŁOŚCI. Wszyscy prawi Obywatele Amerykańscy z wielkim i niekłamnym poświęceniem pragną widzieć potężną Polskę, której wielcy patrijoci dali wolność naszemu krajowi ... Niechaj Dwie SIOSTRZANE RZECZYPOSPOLITE WASZA I NASZA, kochające obopólnie nie ograniczoną wolność, jeden do drugiego, cieszy się z uroczystości takich jak dzisiejsza, aby jednota ta zawsze żyła i nigdy nie wygasła.

<sup>28</sup> Robert Taylor Jones (1884-1958) – inżynier, uczestniczył w budowie Kanału Panamskiego, handlowiec, ranczer, szósty gubernator stanu Arizona w latach 1939-1941.





Robert Taylor Jones (Fot. wikitree.com)

CALIFORNIA, Gubernator Culbert L. Olson<sup>30</sup> z stolicy Sacramento pisze ... sztandar naszej Republiki Kalifornijskiej prezen-tujemy Waszej Ekszelencji dla Muzeum Narodowego w Warszawie z najlepszymi życzeniami od Naszego Narodu.



Culbert Levy Olson (Fot. governors.library.ca.gov)

ARKANSAS, Gubernator Carl E. Bailey<sup>29</sup>, ... w imieniu obywateli mego Stanu ofiarowuje sztandar tegoż Stanu z najlepszymi życzeniami ... 25 gwiazd na sztandarze oznaczają iż tenże był 25 stanem, który zdeklarował się przystąpić do Unji Stanów Zjednoczonych w dniu 15 czerwca 1836 jednocześnie z przystąpieniem Stanu Michigan.



Carl Edward Bailey (Fot. www.encyclopediiaofarkansas.net)



Flaga Kalifornii od 1911 roku

COLORADO, Gubernator Ralph L. Carr<sup>31</sup>, z stolicy Denver ... upoważniam Pana, Panie Piskorski do przewiezienia Waszej Ekszelencji Prezydenta Polski, w roku Ich 20-lecia niepodległości od naszego stanu najlepsze życzenia. ... Nowej Republice Polskiej tej samej potęgi w następnych latach jakiej nasz kraj Amerykański doznał w czasie swej Niepodległości przez 150 lat ... Polska jako kraj prawdziwej demokracji ma wszelkie prawa bytu i egzystencji, przywileji i rozrostu. Polsko, kraju cywilizacji i honoru ŻYJ DŁUGO i CIEBIE witamy jako PRZYJACIELA.

W tym dniu wielkiego święta przyjaźni amerykańskiej gdy Wasz dobry Prezydent wraz z Narodem swoim przyjmować będzie wyrazy hołdu naszego, dwóch demokracji, należy pamiętać o Wielkim Stwórcy, który nam dał prawo Egzystencji a Ojczyzna Wolność każdemu swojemu obywatelowi ... my Amerykanie czujemy, że każdej jednostce

30 Culbert Levy Olson (1876-1962) – prawnik, 29 gubernator stanu Kalifornia w latach 1939-1943

31 Ralph Lawrence Carr (1887-1950) – prawnik, prokurator, 29 gubernator stanu Kolorado w latach 1939-1943.

w kraju dana musi być możliwość wszelaka, ... że rząd jest tylko służyć dla swego obywatela, który tylko dla swego kraju dobra pracuje ... Prezydentowi Rzeczypospolitej Polski, dobremu i wspaniałomyślnemu włodarzowi WIELKIEGO NARODU POLSKIEGO wiele lat włodarstwa i integralnej suwerenności Wielkiemu Narodowi.



Ralph Lawrence Carr (Fot. www.denverpost.com)

DELAWARE, Gubernator Richard McMullen<sup>32</sup>, z stolicy Dover ... z wdzięcznością dla wielkich patryjotów, którzy Nam dali Wolność, PUŁASKI i KOŚCIUSZKO, którym składamy dzisiaj hołd. Tobie Panie Prezydencie wielkiej i szlachetnej rasy dalszego niczem niezahamowanego rozwoju dla kraju, pokoju i NIEPODLEGŁOŚCI Naród Suwerennego Stanu Delaware przysłała Tobie.



Richard Cann McMullen. Portret olejny na płótnie z 1952 roku autorstwa Franka E. Schoonovera (Fot. www.frankschoonover.com)

FLORIDA, Gubernator Fred P. Cone<sup>33</sup>, z stolicy Tallahassee ... wielkiemu Narodowi Polskiemu w hołdzie przysyłamy sztandar suwerennego Stanu Florydy. Godło na sztandarze, Indianka przy wschodzie słońca rzucająca ziarno, jest symbolem dobrobytu stanu ... napis „IN GOD WE TRUST”

32 Richard Cann McMullen (1868-1944) – producent w branży garbarskiej i wyrobów skórzanych, 59 gubernator stanu Delaware.

33 Fred Preston Cone (1871-1948) – prawnik, bankier, współzałożyciel Columbia County Bank, 27 gubernator Florydy w latach 1937-1941.

– W Bogu Nadzieja. Kolory, biały oznaka szlachetności, a czerwony za przelaną krew za WOLNOŚĆ.



Frederick Preston Cone. Portret olejny na płótnie z 1937 roku autorstwa Clayde'a May'a (Fot. www.museumoffloridahistory.com)



Flaga Florydy w latach 1900-1985

IDAHO, Gubernator C. A. Bottolfsen<sup>34</sup>, z stolicy Boise ... inicjatywie powziętej należy się Panu wielkie uznanie ... zbliżenie dwóch wielkich narodów na Polu takim jest zaszczytem ... niemniejszym honorem jest dla naszego Stanu przesłanie dla Polski sztandaru naszego, który zawiśnie w Muzeum Narodowym w Polsce jako widomy znak przyjaźni dwóch wielkich Narodów. Taki akt jest i powinien być docenionem, bo jest aktem Międzynarodowego zbliżenia i dobrej Woli ... Ameryka Witaj serdecznie Polskę jako dwóch najserdeczniejszych sąsiadów.

34 Clarence Alfred Bottolfsen (1891-1964) - aktywny działacz Legionu Amerykańskiego w latach 1919-1934, 17 i 19 gubernator stanu Idaho w latach 1939-1941 i 1943-1945.



Flaga Arkansas od 1924 roku

29 Carl Edward Bailey (1894-1948) – prawnik, prokurator, 31 gubernator stanu Arkansas w latach 1937-1941.





Clarence Alfred Bottolfson (Fot. University of Idaho archives)



Flaga Idaho od 1907

ILLINOIS, Gubernator Henry Horner<sup>35</sup>, z stolicy Springfield, z stanu gdzie żyje przeszło milion amerykańskiego pochodzenia, który zawsze jest wielkim przyjacielem Polaków, pisze ... Waszej Ekscelencji przesyłając sztandar naszego wielkiego Stanu, muszę stwierdzić na wstępie o specjalnych, nigdy nie zagasyłych więzach łączących STANY ZJEDNOCZONE AMERYKI PÓŁNOCNEJ Z POLSKĄ ... Kościuszko, Pułaski i inni, pola bitew Saratoga i wielka wojna są czynnikami naszej wielkiej przyjaźni. Stan Illinois specjalne żywi wielkie uczucie dla Rzeczypospolitej Polski, Najprzedniejsi obywatele naszego stanu są Polskiego pochodzenia, bądź tu zrodzeni albo emigranci. Nasze życie społeczne, polityczne, ekonomiczne dlatego jest tak bogate bo jest to Ich zasługą. Niechaj sztandar ten będzie symbolem nigdy nie wygasłej przyjaźni, życzenia nasze są nie tylko mojemu urzędowemu lecz i osobistemu wyrazami Waszej Ekscelencji i Jej Narodu. Niechaj dwie WIELKIE RZECZYSPOLITE ŻYJĄ I ROZWIJAJĄ SIĘ PO WSZELKIE CZASY.

35 Henry Horner (1878-1940) – prawnik, sędzia w latach 1915-1931, 28 gubernator stanu Illinois w latach 1933-1940



Henry Horner (Fot. www.illinoisancestors.org)



Flaga Illinois w latach 1915-1969

INDIANA, Gubernator M. Clifford Townsend<sup>36</sup> ... za danie możliwości Nam, że możemy przyłączyć się do wielkiego aktu hołdu dla Polski, przysyłamy dla Muzeum Narodowego sztandar naszego Stanu, jako wyraz dobrej woli wszystkich Jego obywateli dla Narodu Polskiego. Cały Stan Indiana wraz zemną wyraża w dniu dzisiejszym Dobrą Wolę dla Polski.

35 Maurice Clifford Townsend (1884-1954) - nauczyciel, kurator oświaty, 35 gubernator stanu Indiana w latach 1937-1941



Maurice Clifford Townsend. Portret autorstwa Corneliusa Zwaan'a z 1938 roku (Fot. Indiana Historical Society Library)



Flaga Indiany od 1917 roku

IOWA, Gubernator George A. Wilson<sup>37</sup> w specjalnej wydanej deklaracji zatytułowanej „ŻYCZENIA STANU IOWA DLA POLSKI”, wszystkim Polakom nie tylko w Polsce zamieszkałym, lecz rozszanem po całym świecie, pamiętać należy, że są węzły, które zawsze Was łączą z krajem Macierzystym. Składam Wam Polsko, imieniem całego Stanu, waszych cór i synów, którzy tak dużo dali dla rozwoju dla kraju naszego, który kochamy, dla kraju który ma te same właściwości jak i Wasz. Jest bogatym w płody rolne jak i Wasz ... i posiada naród kochający pokój tak WY jak i My. STAJĘ PRZED TOBĄ NA BACZNOŚĆ, SKŁADAM HOŁD I DOBRĄ WOLĘ. ŻYJ POLSKO DŁUGO W DOBROBYCIE I WZMAGAJ SIĘ. Podpisano w dniu Niepodległości Stanów Zjednoczonych A.P. dnia 4 lipca 1939.

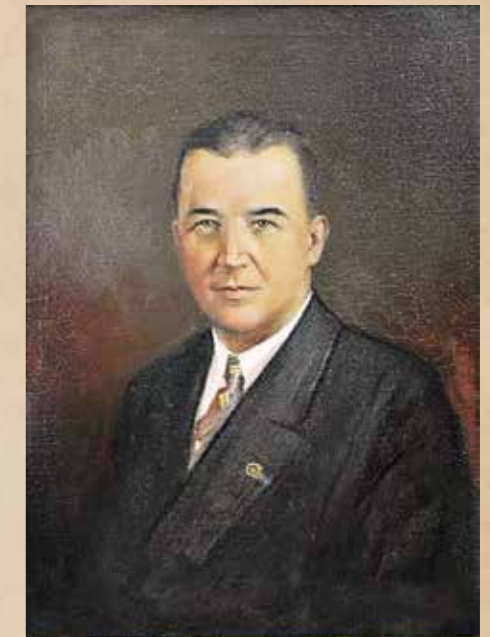
37 George Allison Wilson (1884-1953) – prawnik, sędzia i prokurator okręgowy, senator USA, 28 gubernator stanu Iowa w latach 1939-1943.

38 Albert Benjamin "Happy" Chandler Sr (1898-1991) – polityk, senator Stanów Zjednoczonych, 44 i 49 gubernator stanu Kentucky w latach 1935-1939 i 1955-1959.



George Allison Wilson (Fot. bioguide.congress.gov)

KENTUCKY, Gubernator Albert Benjamin Chandler<sup>38</sup>. Narodowi Polakom Hołd. Sztandar wyrazem Hołdu dla Polski. „W Jedności Siła, w osobności Zginiemy”.



Albert Benjamin "Happy" Chandler. Portret olejny na płótnie autorstwa A. E. Ulricha i C. S. Gefroer'a z 1941 roku (Fot. Kentucky Historical Society)



Flaga Kentucky od 1918 roku

MAINE, Gubernator Lewis O. Barrows<sup>39</sup> z stolicy Augusta ... w roku 20-sto lecia Niepodległości Wielkiego Narodu Polskiego zaszczytem jest przesłać Waszej Ekscelencji Prezydentowi Polski od Stanu Maine najlepszych życzeń wraz z życzeniami od innych Stanów Unji Amerykańskiej.

39 Lewin Oris Barrows (1893-1967) – farmaceuta, polityk, sekretarz stanu Maine w latach 1935-1936, 57 gubernator stanu Maine w latach 1937-1941.





Lewin Oris Barrows  
(Fot. maineencyclopedia.com)

MASSACHUSETTS, Gubernator Leverett Saltonstall<sup>40</sup>, z Bostonu: w wieku wielkich międzynarodowych wstrząsów, Polsce, tej która reprezentuje wolność i wybawienie dla wszystkich obywateli jest symbolem prawdziwej demokracji i aspiracja obywateli podziwu godna ... Prezydentowi Jej i Obywatelom Cześć i najlepsze życzenia.



Leverett A. Saltonstall. Rysunek autorstwa Trava Simpson'a z 2017 roku (Fot. www.artcrimeillustrated.com)

MICHIGAN, Gubernator Luren D. Dickinson<sup>41</sup> ... szczęśliwym czuje się przesłać w Imieniu mego Stanu Waszej Ekscelencji najszczerze życzenia w rocznicę 20-ciu Niepodległości Wielkiej Rzeczypospolitej Polskiej ...zrzeszeniu

40 Leverett A. Saltonstall (1892-1979) – prawnik, polityk, 55 gubernator stanu Massachusetts w latach 1939-1945, senator Stanów Zjednoczonych AP w latach 1945-1967.

41 Luren Dudley Dickinson (1859-1943) – farmer, polityk, 37 gubernator stanu Michigan w latach 1939-1941 i jednocześnie najstarszy gubernator stanu Michigan.

waszemu należy się uznanie za przeprowadzenie tej przyjacielskiej propagandy, która łączy dwa narody.



Luren Dudley Dickinson (Fot. Bentley Historical Library University of Michigan)

MISSISIPI, Gubernator Hugh White<sup>42</sup> oraz Sekretarz Stanu Walker Wood ... przysyłając na Wasze Ekscelencje ręce Sztandar Stanu Mississippi jest wyrażeniem woli całego Narodu Suwerennego Stanu, którego jestem kierownikiem w tej tak dla Polski ważnej chwili ... pragnę aby sztandar ten po wszelkie czasy zawisł w Polskim Muzeum Narodowym z najlepszymi życzeniami dla Polski.



Hugh Lawson White. Portret autorstwa Connie'go Toomey'a (Fot. Mississippi Department of Archives and History)

42 Hugh Lawson White (1881-1965) - przemysłowiec, polityk, 45 i 51 gubernator Missisipi w latach 1936-1940 i 1952-1956.



Flaga Missisipi od 1894 roku

MISSOURI, Gubernator Lloyd C. Stark<sup>43</sup> z stolicy Jefferson City pisze ... w imieniu własnym, jak i całego Stanu przysyłam wielkiej i suwerennej Polsce najlepsze życzenia ... Polska zmartwychwstała i wcielona do wielkiej rodziny mocarstw odgrywała zawsze wielką i potężną rolę z czego Nasz Naród Amerykański się bardzo cieszył ... Polska i Jej Naród złożył niezliczone dowody nadludzkich wysiłków w postępie w różnych dziedzinach swego życia. DZISIAJ, PO DWUDZIESTU LATACH MY Z POLSKĄ STOIMY WIERNIE I ZA JEJ KAWALERSKIE ZAJĘTE STANOWISKO PRZECIWSTRAWIAJĄCE SIĘ ZEWNĘTRZNYM MACHINACJOM I GRABIEŻY. Jako Oficer Armji Amerykańskiej podziwiałem Waszą waleczną Armję w Francji, i tam przeciwstawiliśmy się TYRANOWI MONARZSE. Tak długo jak miłość do kraju rodzinnego żyje w narodach jak AMERYKA I POLSKA, i wielki partyjotyzm niesie nie zmałony ton w sercach swych obywateli, NARODY TAKIE STOJĄ ZAWSZE WIERNIE RAZEM ABY JEDEN DRUGIEMU POMÓC, PRZECIWSTRAWIĆ SIĘ ZNISZCZENIU, Zapobiec NIEWOLI I NIE POZWOLIĆ ZNISZCZYĆ KOCHAJĄCYCH WOLNOŚĆ NARODÓW ŚWIATA ... takie życzenia płyną dla Ciebie Panie Prezydencie i Twego Wielkiego Narodu.



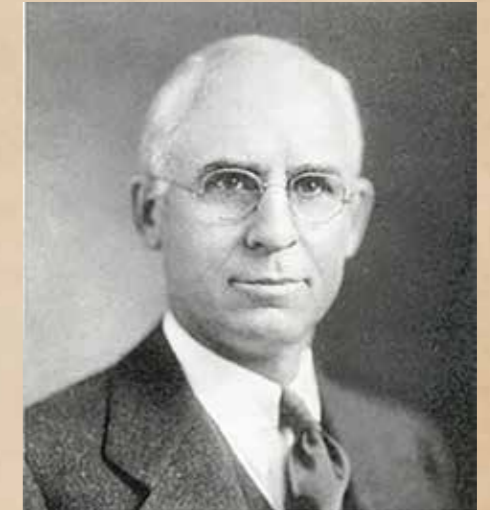
Lloyd Crow Stark  
(Fot. United States Naval Academy)

NEBRASKA, Gubernator R. L. Cochran<sup>44</sup> z stolicy w Lincoln pisze ... dumni jesteście Waszej Ekscelencji, że możemy przesłać najlepsze życzenia całego społeczeństwa Stanu

43 Lloyd Crow Stark (1886-1972) – oficer marynarki wojennej USA, przedsiębiorca, polityk, 39 gubernator Missouri w latach 1937-1941.

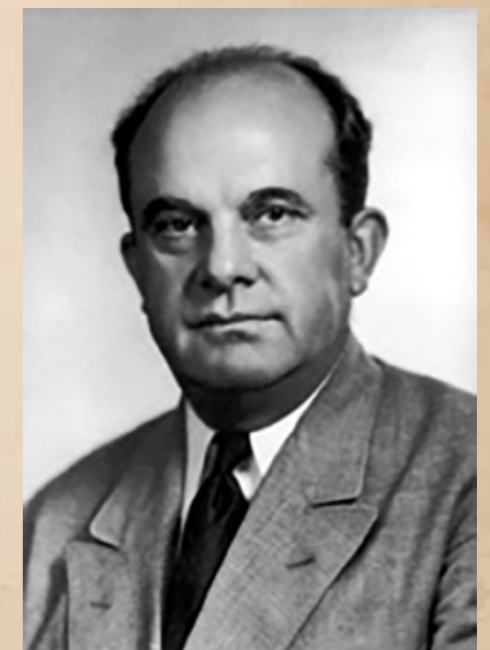
44 Robert LeRoy "Roy" Cochran (1886-1963) – inżynier geodeta, 24 gubernator Nebraski w latach 1935-1941).

Nebraska w rocznicę Jej 20-cia Niepodległości ... Ameryka nigdy nie zapomniała przelanej dla Jej Wolności krwi Wielkich Patryjotów Polskich 150 lat temu.



Robert LeRoy "Roy" Cochran  
(Fot. University of Nebraska Yearbooks)

NEVADA, Gubernator E. P. Carville<sup>45</sup>, z stolicy w Carson City pisze ... Waszej Rzeczypospolitej w obecnej formie Rządów powodzenia i rozwoju. Stany zjednoczone jako całość, jak i poszczególne suwerenne Stany z dumą patrzą na kraje z ustrojem taki jak Wasz ... my poprzez tysiące mil śledzimy Wasz postęp i gratulujemy za Wasze stanowisko ... Rzeczypospolita to jest Demokracja a nie Dyktatura ... naszym najszczerzem i jedynym życzeniem jest aby kraj Wasz istniał i rozwijał się w obecnej formie rządu, a temu towarzyszą naszego całego Stanu i Jego obywateli życzenia.



Edward Peter Carville (Fot. mci.stparchive.com)

45 Edward Peter Carville (1885-1956) – prawnik, prokurator i sędzia okręgowy, polityk, 18 gubernator stanu Nevada w latach 1939-1945, senator Stanów Zjednoczonych AP w latach 1945-1947



NEW HAMPSHIRE, Gubernator Francis P. Murphy<sup>46</sup> ... narodowi, który przeżył takie nieludzkie wstrząsy, potrafił się odbudować i wywalczyć swą Niepodległość, dlatego też przysyłamy temu Narodowi nasze najlepsze życzenia z okazji wręczenia sztandarów, które w panteonie Muzeum Narodowego będą świadectwem potęgi i chwały Narodu Polskiego.



Francis Parnell Murphy (Fot. francispurphy.org)

NEW JERSEY, Gubernator Harry Moore<sup>47</sup> ... ten sztandar niechaj będzie wyrazicielem naszej radości i dumy, że Polska jako szlachetny Naród wywalczyła swą Niepodległość, żyje i przoduje szlachetnym zasadom. Życzenia płyną od Jednego Narodu Kochającego Wolność dla Drugiego Narodu jakim jest Polska. Imieniem wszystkich obywateli mego stanu, w którym bardzo wielu pochodzenia polskiego odgrywa ważną rolę, ślemy życzenia na ręce Waszej Ekscelencji.



Arthur Harry Moore (Fot. www.njcu.edu)

46 Francis Parnell Murphy (1877-1958) – producent obuwia, multimilioner, filantrop, polityk, 64 gubernator stanu New Hampshire w latach 1937-1941, członek Izby Reprezentantów w New Hampshire

47 Arthur Harry Moore (1877-1952) – prawnik, polityk, 39 gubernator stanu New Jersey w latach 1926-1929, 1932-1935, 1938-1941, senator Stanów Zjednoczonych AP w latach 1935-1938.



Flaga New Jersey od 1896 roku

NEW MEXICO, Gubernator John E. Miles<sup>48</sup>, z stolicy Santa Fe ... przez Klub Wasz, Wielkopolan, Ślązaków i Pomorzan w Ameryce, przysyłamy dla Jego Ekscelencji Prezydenta Polski nasze życzenia oraz sztandar Stanowy jako wyraz nierozwalnych przyjacielskich stosunków istniejących pomiędzy dwoma krajami, Ameryką i Polską, a która przyjaźń rozwijała się i kwitła poprzez wieki.



John Esten Miles (Fot. econtent.unm.edu)



Flaga Nowego Meksyku od 1925 roku

NORTH DAKOTA, Gubernator John Moses<sup>49</sup> z stolicy Bismarck ... wzniosły duch niepodległościowy istniejący w Narodzie Polskim jest spuścizną wielkich patriotów polskich, którzy za naszą walczyli niepodległość 160 lat temu. Od dnia Niepodległości Stanów Zjednoczonych poprzez wszystkie lata istnieje i istnieć będzie wielka i niczym nie zakłócona przyjaźń Polska Amerykańska. W okresie 20-niej Niepodległości składamy hołd i najlepsze życzenia Waszej Ekscelencji, jako Prezydentowi Wielkiemu i Dumnemu Narodowi Polskiemu.

48 John Esten Miles (1884-1971) – bez zawodu, polityk, 12 gubernator stanu Nowy Meksyk w latach 1939-1943, członek Izby Reprezentantów USA w latach 1949-1951.

49 John Moses (1885-1945) – norweski emigrant, prawnik, w USA od 1905 roku, 22 gubernator stanu Dakota Północna, senator Stanów Zjednoczonych AP w 1945 roku.



John Moses (Fot. bioguide.congress.gov)

OHIO, Gubernator John W. Bricker<sup>50</sup> ... Stan mój wraz z całym Narodem łączy się w wielkim święcie Waszej Niepodległości, że wspólnie jesteśmy razem i należymy do Jednej Wielkiej Rodziny Narodów. Waszej Ekscelencji ziomkowie, a nasi obywatele są jednymi z najlepszych i wzorowych pionierów w życiu naszym, którzy dużo ważnych i niespożytych zasług położyli dla naszego rozwoju.



John William Bricker. Portret olejny na płótnie autorstwa Jamesa W. Grimes'a z 1945 roku (Fot. www.ohiostatehouse.org)

OREGON, Gubernator Charles A. Sprague<sup>51</sup> ... nasze najlepsze życzenia dla dalszego pokojowego rozwoju wielkiej i potężnej Republice towarzyszą Waszej Rzeczypospolitej, aby Kraj Wasz rósł w potęgą i dobrobyt.

50 John William Bricker (1893-1986) – prawnik, prokurator generalny stanu Ohio w latach 1933-1937, 54 gubernator stanu Ohio w latach 1939-1945.

51 Właściwie Charles Arthur Sprague (1887-1969) – dziennikarz, wydawca „Corvallis Gazette Times”, polityk, 22 gubernator stanu Oregon w latach 1939-1943.



Charles Arthur Sprague (Fot. oregonencyclopedia.org)

PENNSYLVANIA, Gubernator Arthur H. James<sup>52</sup> ... Waszej Ekscelencji w Imieniu Stanu Pensylwańskiego oraz od przeszło półmilionowej rzeszy obywateli pochodzenia Polskiego w dniu uroczystym składam Waszej Ekscelencji nasze najlepsze życzenia.



Arthur Horace James (Fot. www.phmc.state.pa.us)

RHODE ISLAND oraz Plantacje PROVIDENCE, Gubernator William H. Vanderbilt<sup>53</sup> oraz Sekretarz Stanu J. Hector Paquin wyrażają się ... Polsce, która wywalczyła przez nadludzkie wysiłki swoją Niepodległość i niezawisłość Cześć, niechaj Wielki i szlachetny Kraj Polski rozwija się i zachowa swoje prawa wolności i demokracji wśród wolnych Narodów Świata. Upoważniamy Cię Panie Piskorski, do przewiezienia naszych życzeń oraz sztandar dla Jego

52 Arthur Horace James (1883-1973) – prawnik, sędzia, polityk, 14 gubernator stanu Pensylwania w latach 1939-1943.

53 William Henry Vanderbilt III (1901-1981) – członek bogatej rodziny, bez wykształcenia, w 1925 roku założył przedsiębiorstwo autokarowe o nazwie The Short Line, 59 gubernator stanu Rhode Island w latach 1939-1941.



Ekscelencji Prezydenta Polski jako wyraz naszego stanu najlepszych życzeń w wielkim dniu rocznicy Ich Niepodległości.



Wiliam Henry Vanderbilt III. Portret olejny na płótnie autorstwa Ellen Emmet Rand z 1939 roku (Fot. tnportraits.org)



Flaga Rhode Island od 1897 roku

SOUTH CAROLINA, Gubernator Burnet R. Maybank<sup>54</sup> ... najlepsze życzenia dla Rzeczypospolitej od Narodu Stanu Południowej Caroliny.



Burnet Rhett Maybank (Fot. bioguide.congress.gov)

54 Burnet Rhett Maybank (1899-1954) – członek bogatej rodziny z Południowej Karoliny, absolwent Akademii Wojskowej Portera, eksporter bawełny, polityk, burmistrz Charleston w latach 1931-1938, 99 gubernator stanu Karolina Południowa w latach 1939-1941, senator Stanów Zjednoczonych AP w latach 1941-1954.

SOUTH DAKOTA, Gubernator Harlan J. Bushfield<sup>55</sup> ... Śledziliśmy z wielkim zaciekawieniem postęp Waszej Ekscelencji Kraju, i konieczność wymaga aby złożyć gratulacje takiemu krajowi, który w tak krótkim czasie wykazał swój postęp wśród Narodów Świata. Polska w całym tego słowa znaczeniu jest wielkim Krajem, a narodem zachartowanym, gotowym dla wszelkich poświęceń dla dobra kraju, dlatego też dziś Naród Polski zajął pierwsze miejsce w Świecie. Ślemy dla Waszej Ekscelencji i Jego Narodowi nasze najlepsze życzenia od całego Narodu mego Stanu.



Harlan John Bushfield (Fot. www.trailofgovernors.com)

TENNESSEE, Gubernator Prentice Cooper<sup>56</sup>, z stolicy Nashville pisze ... narodowi bohaterów Cześć i uznanie ... Tadeusz Kościuszko ten wielki bohaterów nie tylko wniósł do serc naszych miłość do wolności, lecz położył plany dla dumy naszego Wielkiego Kraju, a jest nią największa Akademia Wojskowa w West Point. Stan Nasz mający najstarszy Uniwersytet na tutejszym kontynencie był pierwszy, który wydał dyplomy z ukończonych studji akademickich, a to właśnie dzięki Waszemu bohaterowi Kościuszce również który wprowadził w wielkiej mierze przez swój osobisty wpływ wykształcenie w nowej Republice jaką była Ameryka. W wielkich dniach w jakich przeżywa Waszej Ekscelencji Republika, my obywatele Stanu Tennessee pomni Pułaskiego i Kościuszki, których nazwiskiem wiele miejscowości nazwy noszą, stoimy razem wraz z Wami, dwie siostrzane Republiki w serdecznym uścisku dłoni. My dla Polski i Jej Narodu w sympatycznym zrozumieniu przysyłamy życzenia.

55 Harlan John Bushfield (1882-1948) – prawnik, adwokat, 16 gubernator Południowej Dakoty w latach 1939-1943, senator Stanów Zjednoczonych w latach 1943-1948.

56 William Prentice Cooper (1895-1969) – prawnik, polityk, 39 gubernator stanu Tennessee w latach 1939-1946, Ambasador Stanów Zjednoczonych w Peru w latach 1946-1948.



William Prentice Cooper (Fot. Tennessee State House Collection)



Flaga Tennessee od 1905 roku

TEXAS, Gubernator W. Lee O'Daniel<sup>57</sup> z stolicy Austin pisze ... Stan Texas, kolebka pierwszej Polskiej Emigracji z Śląska do Stanów Zjednoczonych przysła wielkiemu Narodowi Polskiemu sztandar swój „Samotną Gwiazdę” wraz z najlepszymi życzeniami narodu Stanu TEXAS, który jest dumny, że może na równi z innymi stanami złożyć hołd Polsce i Jej Prezydentowi w rocznicę Niepodległości.



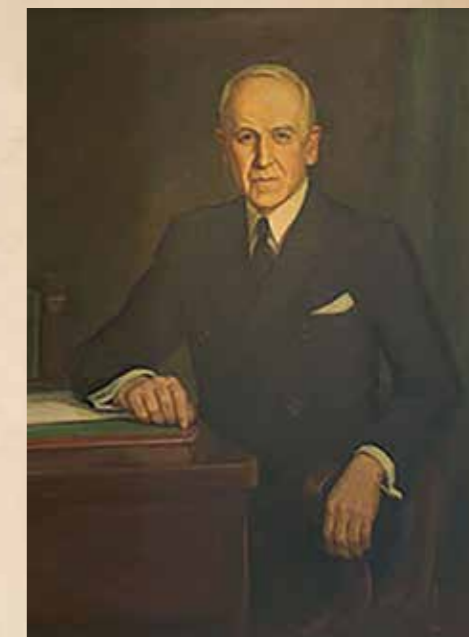
Wilbert Lee "Pappy" O'Daniel (Fot. Irl.texas.gov)

57 Wilbert Lee „Pappy” O'Daniel (1890-1969) – księgowy, dziennikarz radiowy, muzyk, 34 gubernator stanu Teksas w latach 1939-1941, senator Stanów Zjednoczonych AP w latach 1941-1949



Flaga Teksasu od 1839 roku

UTAH, Gubernator Henry H. Blood<sup>58</sup> z stolicy Salt Lake City, która jest siedzibą Mormonów kreśli ... Prezydentowi Polski oraz Zachartowanemu Narodowi Polskiemu naród Stanu Utah przesyła najgorętsze życzenia za Ich postanowienie i silną wolę stojąc przed tak wielkimi zagadnieniami doby obecnej ... Naród Polski otrzymał pełną chwałę spuściznę historyczną i dlatego My w Utah jesteśmy pewni, że tak obecni jak i przyszli obywatele Polski będą godni spuścizny wielkich przodków i wodzów, którzy zmartwychpowstałą Polskę wywalczyli.



Henry Hooper Blood. Portret olejny na płótnie autorstwa Gordona Ncholsona Cope (Fot. utahstatecapitol.utah.gov)

VERMONT, Gubernator George D. Aiken<sup>59</sup> ... szlachetnemu Narodowi Polskiemu od Narodu naszego stanu najlepsze życzenia i wyrazy hołdu ... Najszczerze życzenia przyjaźni niechaj łączą dwa Narody pokrewne Ich ustrojowi.

58 Henry Hooper Blood (1872-1942) – biznesmen, 7 gubernator stanu Utah w latach 1933-1941.

59 George David Aiken (1892-1984) – ogrodnik, polityk, 64 gubernator stanu Vermont w latach 1937-1941.





George David Aiken (Fot. www.ourcampaigns.com)

lan. Narodowi Polskiemu w dniu wielkiego święta Niepodległości – wyciągamy bratnią dłoń składając Wam najlepsze życzenia.



Homer Adams Holt (Fot. www.wvculture.org)

WASHINGTON, Gubernator Clarence D. Martin<sup>60</sup> z stolicy w Olympia pisze ... w pięćdziesiąt rocznicę przyłączenia naszego do Unji Stanów Zjednoczonych, my w obecnej chwili kiedy Polska przechodzi egzamin siły w świecie międzynarodowym, jest żeczą bardzo ważnej wagi aby wypowiedzieć się o naszych uczuciach przyjaźni jakie Naród Nasz żywi dla Polski ... stanowi naszemu nad Pacyfikiem tutejsi Polacy wiele dopomogli do wzbogacenia się ekonomicznie i kulturalnie.



Flaga Wirginii Zachodniej od 1929 roku



Clarence Daniel Martin (Fot. www.historylink.org)

WYOMING, Gubernator Nels H. Smith<sup>62</sup> ... przesyłając sztandar dla Jego Ekscelencji Prezydenta Polski jako wyrazicielowi Społeczeństwa Polskiego, wyrażamy dla Polski nasz Hołd i uznanie ... życząc szczęścia i dobrobytu Narodowi w najdłuższe lata.



Nels Hansen Smith  
(Fot. wyomingstatearchives.wikispaces.com)

WEST VIRGINIA, Gubernator Homer A. Holt<sup>61</sup> z stolicy w Charleston pisze ... my na równi z innymi Stanami Stanów Zjednoczonych przysyłamy wraz z naszym sztandarem wyrazy Hołdu za męstwo oraz za Stanowisko Jakiego zajęli w świecie. Za przywilej przystania Waszej Ekscelencji sztandaru i życzeń jesteśmy wdzięczni Klubowi Wielkopo-

60 Clarence Daniel Martin (1886-1955) – rolnik, polityk, 11 gubernator stanu Waszyngton, zwany „gubernatorem ludu” z powodu dużych oszczędności w wydatkach publicznych i dbałości o rozwój gospodarczy stanu.

61 Homer Adams Holt (1898-1975) – prawnik, prokurator generalny stanu, 20 gubernator Zachodniej Wirginii w latach 1937-1941.

62 Nels Hansen Smith (1884-1976) – syn duńskich emigrantów, farmer, 18 gubernator stanu Wyoming w latach 1939-1943.



Flaga Wyoming od 1917 roku

Miasto Chicago, stolica wychodźstwa Polskiego w Stanach Zjednoczonych, przez swego prezydenta miasta p. Edwarda J. Kelley'go<sup>63</sup>, kawalera Ordeu Polski Odrodzenia na wstępie listu do Pana Prezydenta dziękuje p. Piskorskiemu za powzięcie myśli przygotować wyrazy zbiorowego hołdu dla Polski Mocarstwowej. Chicago, pisze dalej prezydent miasta, z dumą nosi miano „drugiej stolicy Polski” poza Warszawą, ponieważ przeszło półmilionu obywateli naszego miasta są pochodzenia polskiego. Oni stanowią największy nasz dobrobyt w każdym stopniu naszego życia ekonomicznego, kulturalnego, przemysłowego, muzyce, sztuce, polityce i wielu innych pól. Prezentując ten sztandar miasta Chicago, jest wymownym gestem naszej niezgłębionej wdzięczności dla wszystkich tych polskich obywateli, którzy Miastu i Krajowi naszemu co najlepsze dać mogli dla świetlańszego rozkwitu Miasta. W Imieniu wszystkich obywateli Mego Miasta (przeszło 4 miliony) wyrażam Waszej Ekscelencji oraz Narodowi Polskiemu najgłębsze uznanie i hołd jaki żywimy dla potężnej Rzeczypospolitej dla Jej sukcesu i dobrobytu w przyszłości.



Edward Joseph Kelly (Fot. www.chipublib.org)

63 Właściwie Edward Joseph Kelly (1876-1950) – inżynier, burmistrz Chicago w latach 1933-1947.



Flaga Chicago od 9.10.1933 do 21.12.1939 roku

Związek Weteranów Wojny Światowej Państw Zaprzyjaźnionych, w osobie Pułkownika Carleton Brown Cunningham, prezesa tegoż stowarzyszenia pisze, z dumą patrzyłem gdy p. Piskorski, amerykanin polskiego pochodzenia, z tak wielkim pietyzmem wyruszał do dalekiej zamorskiej swych przodków, spełniając poprzednio misję ambasadora dobrej woli. Z upoważnienia Gubernatora stanu Tennessee wręczyłem Jemu sztandar celem przewiezienia dla Waszej Ekscelencji jako hołd dla Polski. My weterani najlepiej poznaliśmy Polskę dla Tego Jej Cześć. Ja specjalnie odczuwam dla tego wielkiego Narodu Polskiego przywiązanie ponieważ pięciu moich przodków służyło pod rozkazami, bohatera dwóch światów, Tadeusza Kościuszki, a złoty Krzyż Zasługi na mej piersi jest najwyższym skarbem jaki cenię tutaj. Dzisiejsza uroczystość wręczenia sztandarów Waszej Ekscelencji jest najważniejszym wydarzeniem historycznym jaki został przeprowadzony przez jednostkę w formie zbiorowej. Polsce Hołd i Cześć.

Zbiór listów zakończony jest odręcznym aktem hołdowniczym wystosowanym przez KLUB WIELKOPOLAN, ŚLĄZAKÓW I POMORZAN W AMERYCE, „DOKONYWUJĄC zbiorowej akcji wyrażenia hołdu Polsce Mocarstwowej od wszystkich Panów Gubernatorów Stanów, Wysp i terytorji, pragnęliśmy zadokumentować przed światem o naszej przynależności do wielkiej rodziny Polski, że wywodzimy się z prastarych Ziemi Polski Zachodniej. Ziemia Pomorza, Śląska i Wielkopolski są kluczem do Pokoju świata, a kluczem tem jest Polska. Żadni wrogowie nie mogą się pokusić uszczuplić odwieczne prawa Polski do tych ziem, zwłaszcza teraz gdy wrogowi zewnętrznemu chodzi o rozpętanie pożogi wojennej. Amerykanie Polskiego Pochodzenia zawsze gotowi są Matce swej Polsce w każdej chwili dopomódz. Polska dzisiaj posiadająca wielkiego i potężnego przyjaciela jakim są Stany Zjednoczone Ameryki Północnej śmiało i odważnie może patrzeć w paszczę odwiecznego wroga smoka, bo Polak się GO nie ulęknie.

Dla Ciebie Polsko i dla Twej Chwały  
Bronić Ciebie Będziemy przed wrogami  
Pragniemy dla Ciebie Polsko Szczęścia Takiego  
Jakiego Zaznajemy w Wolnej i Potężnej  
A sercu nam drogiej Ameryce.

Wszystkie listy hołdownicze wystosowane są do Pana Prezydenta R.P. pisane są na specjalnych formularzach, zaopatrzone w wielką pieczęć Stanową, jako znak, iż pismo



to jest formalnym dokumentem. Niektóre z listów noszą amarantowe i niebieskie przepasania wstęgami. Całość listów robi miłe dla oka wrażenie. Listy te stanowią dokument historyczny dla wszystkich którzy w przyszłości zwiedzać będą Muzeum Narodowe w Warszawie, zapoznać się będą mogli o wyrażonych życzeniach wielkiego Narodu Amerykańskiego.

Wśród tych wszystkich fragmentów listów hołdowniczych nie wymieniono następujących stanów: Connecticut, Georgia, Kansas, Karolina Północna, Luizjana, Maryland, Minesota, Montana, Nowy Jork, Oklahoma, Wirginia, Wisconsin i Dystrykt Kolumbia. I dopiero to daje te 55 listów o których wspominał autor w artykule z 25.08 zamieszczonego w "Ilustrowanym Kurjerze Codziennym".

Wydarzenie to zostało zarejestrowane przez operatorów Polskiej Agencji Telegraficznej. Kronikę PAT można zobaczyć na stronie: <https://www.youtube.com/watch?v=GKdRUwSGQzI> lub w zbiorach Narodowego Archiwum Cyfrowego.

Dziewięć dni po tej doniosłej uroczystości rozpoczęła się druga wojna światowa. Jakie były losy flag i listów gubernatorów w czasie wojny oraz czy przetrwały ten trudny okres pozostaje tajemnicą. Nie ma ich w zbiorach Muzeum Narodowego i Muzeum Wojska Polskiego. Mogły trafić do zbiorów Muzeum Warszawy, ale do chwili zamknięcia tego numeru biuletynu nie otrzymałem z tej instytucji żadnej odpowiedzi na moje pytanie.

Krzysztof Jasiński

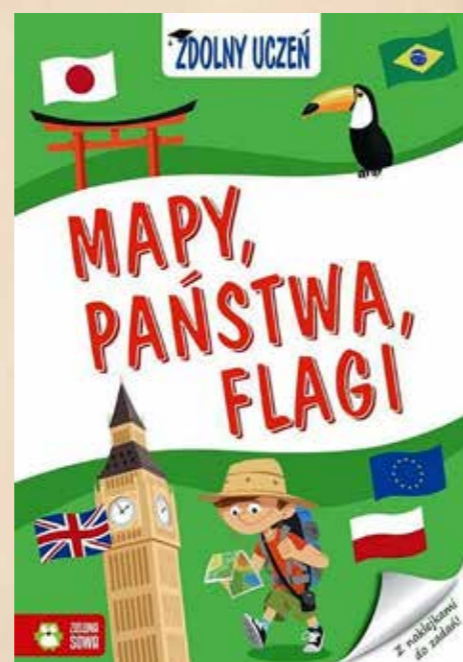
## SUMMARY

On the 23 September 1939 a ceremony took place in Warsaw where the US Ambassador Drexel Biddle handed over to the President of the Republic of Poland the American flag, flags of 22 various American states, territories and possessions and tributary letters from all states' governors. The originator of the ceremony was Florian Piskorski the vice-chairman of the Greater Poland, Silesian and Pomeranian Club of America. The ceremony took place in the Royal Castle in Warsaw. After the flags were handed over, there was a march to the Tomb of the Unknown Soldier, where tribute was paid to all Polish Soldiers who have lost their lives.

## NOWOŚCI WYDAWNICZE



W najnowszym numerze 3(7) 2018 magazynu „Polska Zbrojna Historia” znajduje się m.in. artykuł Jarosława Pycha „Tajemnica skrywana w drzewcu”.



Autor: Patrycja Wojtkowiak-Skóra  
Wydawnictwo: Zielona Sowa  
Data wydania: lipiec 2018  
Format: 200 x 288 mm  
Oprawa: zeszytowa  
Liczba stron: 24  
Wiek czytelnika: 6-8 lat  
Seria: ZDOLNY UCZEŃ  
Opis: Zdobądź tytuł Zdolnego ucznia! Poznaj mapy, państwa i ich flagi. Baw się znajdując drogę w labiryncie czy kolorując według kodu. Świetna zabawa w zapamiętywanie państw, flag i map.



Autor: Ève Herrmann  
Ilustrator: Roberta Rocchi  
Wydawnictwo: Egmont  
Data wydania: wrzesień 2018  
Format: 184 x 214 mm  
Oprawa: twarda  
Wiek czytelnika: 3-7 lat  
Seria: Biblioteczka Montessori  
Opis: Flaga jest jak dowód osobisty, symbolizuje kraj i często opowiada jego historię. Flagi świata są świetnym sposobem, aby zachęcić dziecko do odkrywania globu i jego różnorodności.  
W zestawie:  
- Mapa świata (układanka z 8 dużych puzzli)  
- 50 flag do umieszczania na mapie  
- Książeczka z kartami kontrolnymi dla każdego kontynentu.

KJ

## Poznajemy barwy narodowe...

W Galerii Sztuki Dziecka MDK „Na Kamiennej” w Zamościu odbyło się otwarcie wystawy i podsumowanie projektu działań edukacyjno - kulturalnych pod nazwą „Poznajemy barwy narodowe” w ramach 187 rocznicy ustanowienia barw narodowych i Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej. Działanie zorganizowano we współpracy z Polskim Towarzystwem Weksylologicznym oraz Pogotowiem Flagowym. Częścią organizowanego projektu był II Wojewódzki Konkurs Plastyczny pod nazwą „Nasza biało – czerwona”. Wpłynęło 274 prace z 44 placówek województwa lubelskiego.

Głównym celem działań była popularyzacja wiedzy i dobrych praktyk w dziedzinie symboli państwowych: herbu, hymnu oraz flagi państwowej Rzeczypospolitej Polskiej oraz popularyzacja znaczenia heraldycznego barw polskiej flagi. Swoją obecnością na podsumowaniu zaszczylił płk Marek Kwiecień, wiceprezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Weksylologicznego, który wręczył nagrody „młodym artystom” wraz z dyrektorem placówki Panem Andrzejem Szumowskim.

## Nagrody specjalne otrzymali:

- Zestaw flagowy „Dobra Flaga” – Złota - Wiktoria Warwasiewicz, lat 13, Młodzieżowy Dom Kultury w Zamościu;
  - Zestaw flagowy „Dobra Flaga” – Srebrna - Julia Ścirk, lat 13, Zespół Szkół w Krasnobrodzie;
  - Zestaw flagowy „Dobra Flaga” – Brązowa - Natalia Kowalska, lat 4, Punkt Przedszkolny w Łabuniach.
- Podsumowanie całego projektu swoim występowaniem uświetnili wychowankowie zajęć wokalnych Młodzieżowego Domu Kultury w Zamościu prowadzonych przez Pana Pawła Kołodziejczyka. Serdecznie gratulujemy i dziękujemy za udział w projekcie.



Marek Kwiecień



## “Lot orłów: wolontariat – aktywność – tożsamość”

...to tytuł projektu Zamojskiego Centrum Wolontariatu, który będzie realizowany do końca 2019 roku z merytorycznym i praktycznym udziałem Polskiego Towarzystwa Weksylologicznego.

Obywatelskie Forum Młodzieży zainaugurowało to ważne dla młodych ludzi z Zamojszczyzny przedsięwzięcie. Tytuł projektu i jego założenia są ściśle związane z obchodami 100 lecia odzyskania przez Polskę niepodległości i 100 lecia ustanowienia flagi państwowej Rzeczypospolitej. W Forum wzięli udział przedstawiciele i opiekunowie samorządów uczniowskich, pedagogów szkolni, nauczyciele WOS, wolontariusze, przedstawiciele Młodzieżowej Rady Miasta, przedstawiciele organizacji pozarządowych i samorządu Zamościa. Panelistą Polskiego Towarzystwa Weksylologicznego był Marek Kwiecień, wiceprezes Zarządu Głównego. W programie Forum był panel dyskusyjny pod hasłem: “Młodzi obywatelami swojego państwa” oraz debata “Szanse i bariery w aktywności młodzieży”.

W programie projektu “Lot orłów: wolontariat – aktywność – tożsamość” m.in.: inkubator młodzieżowych działań obywatelskich i wolontariat w działaniu akcja „Kokarda”, „Podnosi, opuszcza, eksponuje”, „Kto Ty jesteś, Polak mały” i gala „Młodzi – Biało Czerwonej” oraz publikacja „Zamojskiego Kodeksu Flagowego” dla młodzieży. Trzymamy kciuki za realizację projektu!



Marek Kwiecień

### Szczególne weksylia na zamojskiej pielgrzymce...<sup>64</sup>

**Brawo za inicjatywę i wspomnienie na wstępie pielgrzymki o fładze Rzeczypospolitej. Brawo za inicjatywę, konsekwencję w działaniu dla Ojca Dyrektora zamojskiej pielgrzymki ks. Michała Monia i pozyskanie od Pana Prezydenta Rzeczypospolitej flagi państwowej. Przypadkowa nasza rozmowa na antenie Katolickiego Radia Zamość i prośbę... Polacy coraz chętniej eksponują flagi. Jest nawet swego rodzaju moda na taki sposób eksponowania patriotyzmu i swojej identyfikacji. Powoli przyswajamy sobie prawo i przede wszystkim potrzebę ich prezentowania np. w ruchu pielgrzymkowym. Ale to jest pierwszy etap. Kolejnym jest wrażliwość na szczegóły. Jest dobrze, ale... mowi Marek Kwiecień, wiceprezes Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Weksylologicznego, wykładowca Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej im. Jana Zamojskiego w Zamościu.**

**Janek Cios: Czy to prawda, że nie umiemy eksponować flagi państwowej?**

**Marek Kwiecień:** Setna rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości zobowiązuje. Również na tej pielgrzymce. Niestety, za tym wszystkim nie idzie wiedza na temat symboli. Mało kto np. zdaje sobie sprawę z tego, że na fładze nie można umieszczać żadnych napisów. Pierwsze zaczęły pojawiać się jeszcze za czasów pontyfikatu Jana Pawła II, kiedy Polacy jeździli do Watykanu na pielgrzymki i chcieli pokazać, z jakich miejscowości pochodzą. Potem obyczaj ten rozplenił się tak bardzo, że trudno go ukrócić. Mało tego, niedawno zjawisko to zaobserwowałem również w innych państwach. Można przypuszczać, że staliśmy się inspiracją... Narodowe znaki są niczym nasza twarz. Trzeba o nie dbać, ponieważ to właśnie przez nie jesteśmy identyfikowani na zewnątrz. Otrzymana od Pana Prezydenta flaga powinna towarzyszyć zamojskim pielgrzymom, ale nie może być eksponowana czytając, niesiona poziomo. Płat flagi powinien być przytwierdzony do drzewca lub podniesiony na maszt. To są godne sposoby eksponowania flag. Nosić można poziomo barwy na-

<sup>64</sup> Wywiad ze strony: <http://zyciezamoscia.pl/reportaze/szczególne-weksylia-na-36-piesznej-pielgrzymce-zamojsko-lubaczowskiej/>

rodowe czyli biało-czerwony płat materiału o proporcjach innych niż 5:8, proporcji przypisanej fładze Rzeczypospolitej biało-czerwonej. Biało - czerwonej, tylko i aż, bowiem w polskim ustawodawstwie flagą państwową nazwano zarówno flagę biało - czerwoną, jak i biało - czerwoną z godłem Rzeczypospolitej Polskiej. W trakcie zamojskiej pielgrzymki i na obszarze RP tylko eksponujemy flagę biało-czerwoną!!!!

**Janek Cios: Dopytam zatem co z flagą państwową Rzeczypospolitej Pana Prezydenta...**

**Marek Kwiecień:** Zaczne uhonorowanie zamojskich pielgrzymów i piękne słowa do nich skierowane. Flaga, dar Pana Prezydenta Rzeczypospolitej niech towarzyszy pielgrzymującym, a jak będzie możliwość podniesienia jej na maszt, bardzo proszę. Widziałem i nie ma możliwości ekspozycji tej flagi na drzewcu. Pielgrzymom towarzyszyć będzie „Dobra Flaga” Rzeczypospolitej Zbigniewa Korduli, którą przekazałem dyrektorowi Pielgrzymki ks. Michałowi Moń w imieniu Polskiego Towarzystwa Weksylologicznego. Po zakończonej pielgrzymce proponuję by oba weksylia trafiły do muzeum diecezjalnego jako szczególne eksponaty w roku stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości.

Spokojnego i radosnego pielgrzymowania na Jasną Górę!

**Janek Cios: Bardzo dziękuję za rozmowę.**



Flaga od Prezydenta RP



Marek Kwiecień i ks. Michał Moń



Ks. Michał Moń prezentuje flagę otrzymaną od Prezydenta RP



Początek zamojskiej pielgrzymki



Zamojska pielgrzymka wyrusza na pątnicy szlak (wszystkie zdjęcia ze strony [zyciezamoscia.pl](http://zyciezamoscia.pl)) (fot. Janek Cios)

## RECENZJE

### Nowy leksykon weksylologiczny

W ubiegłym roku na polskim rynku księgarskim ukazała się **Heraldyka i Weksylologia** Alfreda Znamierowskiego. Praca mająca wybitnie popularyzatorski charakter, została wydana przez uznane, warszawskie wydawnictwo, „Arkady”, które znane jest z wydawania pięknych opracowań dotyczących między innymi nauk pomocniczych historii. W przygotowaniu książki duże zasługi położył Janusz L. Kaczmarek, który wziął na siebie obowiązki redakcyjne, równocześnie przygotowując *hasła uzupełniające z zakresu historii sztuki i kartografii*<sup>65</sup>. Wrzecz z żoną, Doro tą Kaczmarek, odpowiadał on również za dobór części ilustracji i opracowanie graficzne całości<sup>66</sup>. Spotkanie, w jednym zespole, trojga wybitnych grafików doprowadziło do tego, że **Heraldyka i Weksylologia** jest książką, z którą bardzo przyjemnie się obcuje. Cecha ta, w mojej opinii znacząco wzmacnia jej popularyzatorską funkcję.

Praca spotkała się z dużym zainteresowaniem czytelników, czego świadectwem mogą być liczne spotkania autorskie i artykuły, które ukazały się w kilku ogólnopolskich mediach.

Książka składa się ze wstępu, w którym Autor tłumaczy czytelnikom czego mogą się z niej dowiedzieć. Po nim następuje część encyklopedyczna, w której znalazły się 1672 hasła<sup>67</sup>. Do-

<sup>65</sup> A. Znamierowski, *Heraldyka i weksylologia*, Warszawa 2017, s. 512

<sup>66</sup> Tamże

<sup>67</sup> W tym 139 haseł mających jedynie charakter odsyłaczy do artykułów.



tyczą one teorii heraldyki i weksylogologii, prac i źródeł heraldycznych i weksylogicznych, heraldyk poszczególnych państw, heroldii, towarzystw oraz instytucji heraldycznych i weksylogicznych, biogramów badaczy herbów i flag, polskich herbów szlacheckich, nazw flag i herbów państwowych i ziemskich, godeł heraldycznych, falerystyki. Pracę zamyka bibliografia zawierająca najważniejsze źródła i opracowania dotyczące przeszłości herbów i flag, oraz wykaz instytucji, których zbiory posłużyły jako *źródła ilustracji*.

Podobnie jak w poprzednich pracach A. Znamierowskiego, w *Heraldyce i Weksylogologii* nie brakuje rysunków. Autor pracy, potrafi tworzyć rysunki wspaniale ilustrujące niejednokrotnie zawite problemy teorii heraldyki i weksylogologii. Stanowią one ważną pomoc dla osób próbujących poznać tajniki tych dziedzin.

W dalszej części przejdę do omówienia każdego z typów artykułów oddzielnie. Dokonując oceny haseł prezentujących teorię nauk o herbie i fladze należy pamiętać o tym, że A. Znamierowski potrafi doskonale dobrać materiał ilustracyjny do prowadzonego wykładu. Dzięki temu, często skomplikowane, prawidła heraldyczno-weksylogiczne stają się bardziej zrozumiałe nawet dla słabo zorientowanego czytelnika. Takich rysunków znajdziemy w omawianej książce wiele.

W tak ważnej pracy nie mogło zabraknąć artykułów omawiających źródła i opracowania heraldyczna. Wśród źródeł znalazły się najważniejsze manuskrypty, zabytki architektoniczne i sale posiadające bogatą dekorację heraldyczną. Pomędzy opracowaniami znajdziemy tytuły czasopism wydawanych przez stowarzyszenia i ośrodki heraldyczne i weksylogiczne<sup>68</sup>. Między pracami heraldycznymi i weksylogicznymi znalazły się najważniejsze pozycje w historiografii tych nauk. Subiektywność doboru treści uderza szczególnie w przypadku artykułów wymieniających polskie opracowania. Znalazły się wśród nich: *Herbarz polski* K. Niesieckiego, *Stemmata Polonica*, oraz *Klejnoty* J. Długosza i *Wielka Księga Heraldyki* A. Znamierowskiego.

Kolejna grupa artykułów zbiera opisy heraldyki na poszczególnych obszarach. Teksty te w zdecydowanej większości omawiają współczesne zwyczaje heraldyczne w zakresie herbów rodowych, ziemskich, miejskich i gminnych. Autor chętnie sięga po historyczne źródła wpływające na to zjawisko. Zdecydowana większość haseł dotyczy heraldyki europejskiej (32, 80 %), po 3 poświęcono Ameryce i Afryce, a zaledwie 2 krajom azjatyckim. Dobór ten można tłumaczyć polską perspektywą i europejskimi źródłami heraldyki w ogóle, jednakże pokazuje on znaczące niedowartościowanie terytoriów pozaeuropejskich.

68 Wśród czasopism znalazły się również polskie wydawnictwa: „Flaga”, „Weksylia”, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego”, „Rocznik Towarzystwa Heraldycznego” i „Studia Źródłoznawcze”.

Bardzo interesujące są hasła omawiające najważniejsze organizacje skupiające badaczy herbów i flag: heroldie poszczególnych państw, towarzystwa i ośrodki badawcze<sup>69</sup>. Ich mnogość dobrze obrazuje twierdzenie autora o powrocie epoki heraldyki żywej w czasach nam współczesnych. Cieszy, że A. Znamierowski postanowił podzielić się z czytelnikiem swoją, zdobywaną przez dziesięciolecia, wiedzą na temat międzynarodowego środowiska heraldyczno-weksylogicznego

Podobne wnioski da się wysnuć obserwując noty biograficzne osób zajmujących się heraldyką i weksylogią. Wśród 127 biogramów, ponad połowa (62) dotyczy osób żyjących, a 38 kolejnych omawia życiorysy XX-wiecznych badaczy flag i herbów. W tak dużej liczbie nie mogło zabraknąć Polaków (15)<sup>70</sup>. Pewnej dyskusji wymaga ich dobór. Brakiem tej pracy jest nie umieszczenie biogramów takich wybitnych heraldyków jak Fryderyk August Vossberg, Marian Haisig, Zygmunt Kamiński czy Zenon Piech. Listę tę z pewnością można by wydłużyć patrząc na dorobek niektórych badaczy zagranicznych, których doceniono poprzez umieszczenie ich biogramu.

Kolejna spora grupa artykułów prezentuje polskie herby szlacheckie uszeregowane według zawołań. Artykuły tego typu zaczynają się od podania zawołania, następnie autor wskazuje pochodzenie herbu<sup>71</sup> i pierwszą wzmiankę źródłową o nim. Po niej kursywą zestawiono blazon. Na koniec podano nazwy oboczne i ilość odmian. Uwagi pragnę zgłosić jedynie do blazonu herbu Świerczek. Dokonując go A. Znamierowski pisze: *w polu błękitnym majuskuła N złota z półkolistym wygięciem w lewo w centralnej części* (s. 408). W literaturze trwa spór w kwestii identyfikacji godła tego herbu. Jego opisu nie podjęli się B. Paprocki<sup>72</sup> i A. Małecki. Część badaczy<sup>73</sup>, podobnie jak A. Znamierowski widzi w nim majuskułową literę N. Lecz dokładniejsza analiza ikonograficzna,

69 W pracy znajdziemy 96 tekstów należących do tej grupy: 73 dotyczy Europy, 1 Azji, 4 Afryki, 8 Ameryki, po 5 Australii i Oceanii, oraz towarzystw międzynarodowych. Z polskich wątków znalazły się artykuły na temat Komisji Heraldycznej, Polskiego Towarzystwa Heraldycznego, Polskiego Towarzystwa Weksylogicznego, Instytutu Heraldyczno-Weksylogicznego, oraz działającego w Warszawie w latach 1994-1997 Flag Design Center. Dwie ostatnie instytucje zostały założone przez autora opracowania.

70 Czytelnik może zapoznać się z krótkimi notatkami dotyczącymi życia: J. Długosza, P. Dudzińskiego, T. Gajla, M. Gumowskiego, S. Górzynskiego, I.W. Kapica Milewskiego, S.K. Kuczyńskiego, A. Małeckiego, K. Niesieckiego, S. Okulskiego, B. Paprockiego, F. Piekosińskiego, H. Polackówny, J. Szymańskiego i A. Znamierowskiego.

71 Wskazując za starszą literaturą kraj, z którego pochodzi dany znak.

72 B. Paprocki, *Herby rycerstwa polskiego*, Kraków 1858, s. 740; A. Małecki, *Studia heraldyczne*, t. I, s. 135-136;

73 K. Niesiecki, *Herbarz polski*, Lipsk 1841, t. VIII, s. 577; J. Szymański, *Herbarz średniowiecznego rycerstwa polskiego*, Warszawa 1993, s. 273; tegoż, *Herbarz rycerstwa polskiego z XVI wieku*, Warszawa 2001, s. 288; *Stemmata Polonica*. Rękopis nr 1114 Klejnotów Długosza w Bibliotece Arsenau w Paryżu, wyd. H. Polackówna, Lwów 1926, s. 60.

zdaje się przeczyć tej tezie<sup>74</sup>. Zagadkowy przedmiot zidentyfikował już w 1930 r. Józef Pilnáček. Doszedł on wniosku, *iz jest to rodzaj broni, czyli oręż o niejednolitym kształcie [...], którego celem było hamowanie dostępu zbrojnych oddziałów, przez kaleczenieóg ludzkich oraz kopyt końskich*<sup>75</sup>.

Interesującymi są artykuły prezentujące wybrane herby państwowe i flagi posiadające swoje nazwy. Wskazują one na bardzo dużą wiedzę autora w dziedzinie znaków państw i terytoriów. Pewne uwagi można zgłosić jedynie do hasła dotyczącego Chorągwi Rzeczypospolitej (s. 70). We wzorze wprowadzonym w 1927 r. znalazł się na niej wizerunek godła państwowego oraz dwa białe obramowania: jedno w postaci wężyka generalskiego i drugie, zewnętrzne (nieodnotowane przez A. Znamierowskiego) w formie prostego paska<sup>76</sup>. W ten sposób podkreślano podwójną władzę prezydenta – wojskową i cywilną. Ponadto A. Znamierowski twierdzi, iż wspomniane weksylium nie było używane w Polsce po 1945 r. Umieszczanie w 1947 r.<sup>77</sup> na limuzynie prezydenckiej proporca<sup>78</sup>, wzorowanego na tym weksylium zdaje się jednakże przeczyć tej hipotezie.



Trudno byłoby sobie wyobrazić leksykon heraldyczny bez prezentacji godeł heraldycznych. Alfred Znamierowski idzie nawet krok dalej niż jego poprzednicy. W tradycji historiograficznej w podobnych pracach prezentowano funkcjonowanie godeł herbowych na określo-

74 Zagadkowym jest półokrąg znajdujący się w połowie litery. Wytłumaczenie znajduje ono jedynie wtedy, gdy idąc za J. Pilnáčkem przyjmujemy, iż mamy do czynienia z orężem, a zagadkowe uszko służyło do zaczepiania o nie łańcuszka przy rzucaniu. Szczególnie symptomatyczne wydają się być wyobrażenia tego herbu z XIV w. nekrologu klasztoru Minorytów w Wiedniu (zob. J. Pilnáček, *Znaczenie figury heraldycznej w herbie Świerczek*, „Miesięcznik Heraldyczny”, 1930, nr 6, s. 121).

75 J. Pilnáček, dz. cyt., s. 120-122.

76 Rozporządzenie Prezydenta RP z 13 grudnia 1927 r. o godłach i barwach państwowych, oraz o znakach, chorągwiach i pieczęciach (Dz. U. 1927, nr 115, poz. 980); J. Ptak, *Weksylogologia polska. Zarys problematyki*, Warszawa 2016, s. 71; K. J. Guzek, *Chorągiew Rzeczypospolitej znak Państwa Polskiego*, <https://www.weksylogologia.pl/publikacje/Choragiew-Rzeczypospolitej-znak-Panstwa-Polskiego-Krzysztof-J-Guzek.pdf> (dostęp: 29.07.2018).

77 Narodowe Archiwum Cyfrowe w Warszawie, Socjalistyczna Agencja Prasowa, seria 29: wystawy gospodarcze, sygn. 725, fot. 46.

78 Więcej o proporcu Prezydenta RP (zob. K.J. Guzek, *Proporzec i samochodowy weksyloid. Oznakowanie samochodu Prezydenta Rzeczypospolitej w latach 1927-1939*, <http://www.weksylogologia.pl/publikacje/Proporzec-i-samochodowy-weksyloid-Krzysztof-J-Guzek.pdf> (dostęp: 17.07.2018).

nym terytorium. Autor *Heraldyki i weksylogologii* postawił sobie za cel omówienie najważniejszych godeł herbowych na świecie. Czterysta trzydzieści pięć różnych znaków umieszczanych na tarczach tworzy naprawdę poważną grupę. Naturalnie dominuje w nich optyka polskiego, europejskiego badacza, a co za tym idzie listę tę można rozszerzyć o trudną do policzenia katalog regionalnych znaków umieszczanych w herbach i emblematy niepaństwowych.

W pracy znalazło się także 12 artykułów poświęconych orderom<sup>79</sup>. Z pewnością za subiektywnym wyborem służyła chęć omówienia tych znaków, które wyjątkowo często są zewnętrznymi elementami herbów. Z polskiej perspektywy dziwi nieco brak np. Orderu Wojskowego *Virtuti Militari*<sup>80</sup>, czy Krzyża Walecznych<sup>81</sup> które występują w herbach wielkich miast (s. 296).

Podsumowując należy zauważyć, że praca jawi się jako ważna pozycja popularyzatorska. Piękne ilustracje z pewnością zachęcają do wzięcia jej do ręki i napawania się pięknem sztuk heraldycznej i weksylogicznej. Ogromnym plusem opracowania jest ponadto opis światowego środowiska heraldyków i weksylogów pozostawiony przez jednego z jego czynniejszych, polskich członków. Niestety w pracy znalazło się kilka błędów i nieścisłości, które zostały wyjaśnione w recenzji. Pomimo tego, że w niczym nie umniejszają one wagi niniejszego opracowania, pozostaje mieć nadzieję, że zostaną one poprawione w kolejnych wydaniach.

Grzegorz Trafalski

79 W pracy szczegółowo omówiono rosyjski Order Świętego Andrzeja Apostoła Pierwszego Powołania, włoski Order Annuncjaty, duński Order Danebrog, francuski Order Świętego Ducha, angielskie Order Łaźni, Order Podwiązki, szwedzki Order Serafinów, duński Order Słonia, francuski Order Świętego Michała, parmeński Święty Konstantyński Order Wojskowy Świętego Jerzego, portugalski Order Wieży i Miecza, Order Złotego Runa.

80 Order ten znajduje się w herbie wielkim Warszawy (<http://symbole.um.warszawa.pl/herb-oraz-herb-wielki> (dostęp: 06.04.2018)). W l. 1936-1939 był on też ozdobą herbu Lwowa. Pewne zdziwienie w czytelniku musi wzbudzić w czytelniku przypisanie herbu miasta z tego okresu do Ukrainy (s. 296).

81 W herbie Płocka (S. K. Kuczyński, *Pieczęcie i herb Płocka*, Płock 1979, s. 10-11; [http://www.plock.eu/pl/herb\\_miasta.html](http://www.plock.eu/pl/herb_miasta.html) (dostęp: 06.04.2018)).



# FLAZKA

## CIEKAWOSTKI WEKSYLOLOGICZNE

### W jedności siła/United We Stand

Ed Michell pracownik jednej z amerykańskich firm zajmujących się innowacyjnością produktów, kilka lat temu, dostrzegł, że flagi poszczególnych stanów amerykańskich bardzo się od siebie różnią i często są zaprojektowane niezgodnie z zasadami weksylogologii. Postanowił więc wykonać własne projekty flag. Głównym jego założeniem był siła w jedności. Usunął wszystkie symbole przypominające podzielony naród, np. symbole wojny domowej. Stworzył własną symbolikę, wybierając te zdecydowanie amerykańskie. Jako główne symbole uznał gwiazdy i pasy. Jako wtórne orła, gałązkę oliwną, tarczę i Lady Liberty. Użył tylko trzech kolorów: białego, czerwonego i niebieskiego oraz je rozjaśnił aby nie przypominał barw francuskich i angielskich. Zmienił proporcje na 1 x 1,5. Poniżej przedstawiam, w nawiązaniu do głównego tematu biuletynu, tylko flagi tych stanów, które zostały w 1939 roku wręczone Prezydentowi RP wraz z uzasadnieniem ich wyglądu.



Alabama: na środku symbol Dixie otoczony jest ośmioma trójkątami przedstawiającymi osiem rdzennych plemion indiańskich, kiedyś zamieszkujących te tereny. Trójkąty tworzą również subtelny kształt „X”, nawiązujący do istniejącej flagi stanu.



Alaska: bardzo podobna do oryginalnej flagi. Zmienione kolory i podświetlona Gwiazda Polarna.



Arkansas: diamentowy stan z jego trzema hasłami.



Floryda: słońce wschodzące nad oceanem w stanie Sunshine.



Hawaje: usunął Union Jack'a i zmienił układ pasów. Każdy z pasów symbolizuje jedną z ośmiu głównych wysp.



Idaho: Klejnot w kantonie, ponieważ każdy rodzaj kamieni znajduje się w Idaho. Czerwień symbolizuje Góry, błękit niebo.



Illinois: zachował prostotę i podobną konstrukcją do flagi Chicago. Niebieski pasek symbolizuje rzekę Illinois, a dwa czerwone pasy dwie Części motta stanowego: „Suwereność stanowa i unia narodowa”.



Kentucky: splecione strzały symbolizują połączenie mieszkańca pogranicza (kolor czerwony) i polityka (kolor niebieski), którzy podają sobie ręce. Ten obraz ilustruje motto stanu: W jedności siła, w podziałach słabość.



Nowy Meksyk: Wygląd istniejącej flagi jest ikoniczny i jest jedną z najbardziej lubianych flag stanowych, więc niewiele zmienił, tylko kolor.



Tennessee: oprócz pionowych pasów (białego i niebieskiego) z prawej strony wygląda jak obecna flaga stanowa.



Indiana: uprościł istniejącą flagę, usuwając wszystko poza pochodnię wolności. Gwiazda reprezentuje sam stan.



Missisipi: usunął flagę konfederatów z kantonu i zastąpił gwiazdą symbolizującą stan.



Rhode Island: Zachował wygląd zbliżony do istniejącej flagi, ale ją uprościł, usunął gwiazdy. Pozostawił tylko jedną symbolizującą stan.



Wirginia Zachodnia: czerwony trójkąt symbolizuje zbocze górskie, a gwiazda górą. Motto stanu: Montani Semper Liberi (Górale są zawsze wolni).



Kalifornia: jest to jedyna flaga z zakrzywionymi liniami, ponieważ chciał przekazać uczucie jazdy wzdłuż wybrzeża.



New Jersey: mottem stanowym jest „Wolność i dobrobyt”. Tarcza to wolność, a strzałka skierowana w górę to dobrobyt.



Teksas: Obecna flaga jest ikoniczna i nie trzeba jej mocno zmieniać. Dzięki powiększeniu gwiazdy flaga może być bardziej kultowa. Kolor czerwony symbolizuje rdzennych Amerykanów, którzy tam kiedyś żyli, a biały symbolizuje czystość i prawość.



Wyoming: Zastąpił pieczęć stanową gwiazdą symbolizującą sam stan. Kolor czerwony symbolizuje rdzennych mieszkańców Ameryki, a Biały czystość i prawość.

Pozostałe projekty flag stanowych wraz z uzasadnieniem zmian na blogu Eda Michella: <https://www.bresslergroup.com/blog/united-we-stand/>



